Nr. 117 (z dod. por.). Dnia 29 kwietnia. Sobota. Dnia 17 (29) kwietnia 1893 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym.

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Zagranicą. miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po połuduin.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— Jutro, o godzinie 8-ej zrana, w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście, odprawiona będzie w kaplicy Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godz. 9-ej zrana, odprawiona będzie przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przed ołtarzem N. Panny Marji odprawiona będzie solenna wotywa.

— Jutro, o godz. 9½ zrana, w kaplicy Niepokalanego Poczęcia N. Panny Marji w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony zostanie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana będzie litanja o sercu N. Panny Marji przed wielkim ołtarzem, w końcu zebrani otrzymają błogosławieństwo kapłańskie.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Dzisiejszemi nieszporami w kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) rozpoczyna się całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem N. Sakramentu ku czci św. Witalisa, męczennika, którego uroczystość przypadała w dniu wczorajszym. Nabożeństwo jutrzejsze rozpocznie wotywa o godzinie 10-ej zrana, suma, podczas której słowo Boże wygłosi Jks. Gal, wyjdzie o godz. 11-ej przed południem, zaś chór miejscowy, pod kierunkiem p. Rosłońskiego, wykona podczas sumy mszę Kemplera. Nieszpory, o godz. 4-ej po południu, zakończą nabożeństwo.

— W kościele św. Krzyża z dniem jutrzejszym rozpoczyna się nabożeństwo ku czci N. Panny Marji, „majowem" zwane, i trwać będzie przez cały maj, jako miesiąc, poświęcony czci N. Panny Marji. Takież nabożeństwa we wszystkich innych kościołach rozpoczną się pojutrze w godzinach, które jutro podamy.

— Jutro, jako w ostatnią niedzielę kończącego się miesiąca, w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach odprawione będzie całodzienne nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu i kazaniem.

— Z powodu ostatniej niedzieli kończącego się miesiąca, jutro, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona będzie solenna wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Pocieszenia N. Panny Marji.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Mówiliśmy wczoraj o dwóch denerwujących zagadkach publicznych, których wyjaśnieniu tydzień bieżący zdaje się być poświęconym. Sprawa Ahlwardta nie wróciła jeszcze z łona komisji do parlamentu, jak widać wszakże z depesz, orzeczenie tejże jest prawie już przesądzonem, gdyż wartość dokumentów, przedstawionych przez oskarżyciela, przedstawia się zbyt ujemnie, aby cokolwiek zaważyć mogły na szali. Sprawa melinitowa wyjaśniła się na wtorkowem posiedzeniu senatu francuskiego w sposób w części przynajmniej zadowalniający.

Senator Magnier w uzasadnieniu swej interpelacji oświadczył: Pozostawiając adsolutnie na boku dostojną osobę prezydenta rzeczypospolitej, pragnę tylko wiedzieć, jakie pobudki skłoniły rząd z d. 4-go kwietnia do wypuszczenia wnet po objęciu władzy, już w d. 10-ym b. m., Turpina z więzienia? To ułaskawienie nie należy do zwyczajnych. Skutkiem skandalu, wiążącego się z jego procesem, musi sumienie narodu interesować się losami Turpina. Naprzód ministerjum wojny traktuje z nim, jako z wynalazcą, potem sądy skazują go, jako szpiega i zdrajcę. W sprawie tej muszą być tajemnice, których odkrycia pragniemy. Prasa domagała się namiętnie uwolnienia Turpina, dekret ułaskawienia opublikowano istotnie w d. 11-ym b. m. Nie dziw, że przyjaciele Turpina uważają amnestję za rehabilitację. Turpin zmienił rolę oskarżonego na oskarżyciela: czytajcie tylko dzienniki.

Nie chodzi mi o jego osobę, ale o honor armji, który jest zagrożony oszczerstwami. Jeżeli żadnego z oskarżonych jenerałów wina nie obarcza, kraj powinien się o tem dowiedzieć. Któżby mógł jenerałowi Ladvocat odmówić prawa obrony? Ułaskawienie Turpina uzupełnić należy zapobieżeniem zniesławieniu armji. W moralnej anarchji, wśród której żyjemy, nie pozwólmy przynajmniej obryzgać honoru naszej armji. Oby nikt w kraju i za granicą nie miał prawa powiedzieć, że Francja posiada splamione szpady!

Minister sprawiedliwości Guérin: Ułaskawienie jest aktem łaski prezydenta rzeczypospolitej, należy do jego przywilejów, nie znosi ono wszelako faktu zasądzenia. Turpin skazany był na pięcioletnie więzienie za publikację dokumentów ważnych dla obrony kraju. Ponieważ zgodził się odsiadywać karę w osobnej celi, wynikało skrócenie jej do 45 miesięcy z litery prawa. Odsiedział 21 miesięcy. W tych warunkach prawo łaski nie należy do wyjątkowych objawów. Zbadałem sprawę Turpina gruntownie i nabrałem przekonania, że jakkolwiek ciężko zawinił, za winę swoją dostatecznie odpokutował. Minister wojny przemówił także gorąco za amnestją. Niesłusznem byłoby przypisywać ją wpływowi dzienników. *Libre Parole* żądała ułaskawienia w d. 7-ym kwietnia, minister wojny zakrzątnął się około tej sprawy już w d. 17-ym marca.

Minister wojny, jenerał Loizillon: Śledztwo, zarządzone przezemnie, wykazało, że w całym toku rokowań z Turpinem zachowanie się urzędników ministerjalnych było poprawnem.

Demôle: W takim razie ułaskawiliście oszczercę?

Freycinet wchodzi wśród ogólnego natężenia uwagi na mównicę. Dziękuje on ministrowi wojny za stanowczość, z jaką osłonił własną odpowiedzialnością czyny swojego poprzednika. Odmalowano Turpina jako wynalazcę, ograbionego z jego duchowej własności. To niesłuszne. Otrzymał on w r. 1885-ym patent na swoje wybitne wynalazki. Ówczesny minister wojny, jen. Campenon, zbadał dokładnie istotę rzeczy i podpisał w grudniu umowę, uprawniającą go do zastosowania w armji francuskiej melinitu. Turpin otrzymał 250,000 fr. i zastrzegł sobie prawo wobec stron trzecich. Ta umowa miała pozostać przez dziesięć miesięcy tajemnicą. Po dziesięciu miesiącach Turpin odzyskał zupełną swobodę działania. Ofiarował on wówczas rządowi francuskiemu monopol swojego wynalazku. Układy z nim nie przyszły ostatecznie do końca, ponieważ żądał pięciu miljonów.

CHICAGO.

(Sprawozdanie specjalne *Kurjera Warszawskiego.*)

(Dokończenie.)

Chicago 12-go kwietnia.

Przed kilkunastu laty każdy cudzoziemiec, przybywszy do Chicago, przedewszystkiem dopytywał się o *Stockyards*, t. j. targowisko bydła. Dotychczas nawet wielu mniema, że prócz bydłobójni i giełdy zbożowej Chicago nie posiada nic godnego obejrzenia. Nie mówię, ma się rozumieć, o wystawię, która nie istnieje jeszcze oficjalnie. Tymczasem zaś same już domy, zalegające *city* t. j. część handlową miasta, są rzetelną osobliwością. Kolosy te o dziesięciu, dwunastu i czternastu piętrach, mnogością okien do klatek podobne, stanowią same w sobie miasta prawdziwe.

Warszawiak, zwiedzając Paryż, dziwi się siódmym piętrom, co więc powie, gdy przybywszy tutaj i stanąwszy na chodniku spojrzy w górę, hen pod niebiosa, i ujrzy na dwunastem lub czternastem piętrze białe firaneczki w oknach. Chyba nie uwierzy, że tam ludzie mieszkają? A jednak mieszkają! Nie to jest dziwnem. Dziwną jest śmiałość, z jaką te domy stawiano. Spojrzawszy na podstawę, widzimy często na przestrzał skład olbrzymi, ze wszystkich stron szybami otoczony, bez ścian prawie, kolos bowiem ciążący nad nim ogromnem swojem cielskiem, spoczywa zaledwie na... kilkunastu słupach żelaznych!

Przed słynnym pożarem całe Chicago składało się z domów drewnianych. Obecnie zaś wszystkie dalsze dzielnice są prawie wyłącznie niemi zapełnione i jedynie tylko wspaniale urządzonej straży ogniowej zawdzięczać należy, że od lat dwudziestu ponowna katastrofa nie nastąpiła. Domy te, budowane zwykle nie więcej jak dla dwóch lub trzech rodzin, odznaczają się wygodą i lekkością. Gdy właścicielowi naprzykład dany kawałek ziemi nie podoba się, kupuje sobie inny i, choćby był w oddaleniu mil kilku, pakuje dom na bloki i, nie przeszkadzając w niczem lokatorom, przenosi go na nowe miejsce. Lekkość ta jednak jest czasem i niewygodną. Tak np. przeszłego lata jeden z kupców tutejszych wybrał się z rodziną na letnie mieszkanie. Wyjeżdżając, pookrywał starannie meble pokrowcami, pozamykał zimową garderobę w szafach i, wyszedłszy ostatni z domu, zaryglował go należycie.

Po trzech miesiącach wraca. Zadowolony, wysiada z powozu. Spogląda przed siebie i, o dziwo, spostrzega, że dom—zniknął. Oczom nie wierzy. Przygląda się nazwie ulicy—ta sama, domom sąsiednim—te same, cóż więc stało się z domem? Oto podczas nieobecności właściciela sprytni rzezimieszkowie w biały dzień przewieźli dom za miasto, rozebrali go i tak sprzęty, jak i części składowe—rozprzedali. Po amerykańsku!...

Mówiąc o domach, nie możemy pominąć plakatów reklamowych, okrywających wszystkie ich ściany, tudzież mury i płoty ogromnemi płachtami. Jaskrawe, zajmujące, często prawdziwie artystycznie wykonane — mimowoli zwracają na siebie uwagę.

— Jeżeli chcesz, by wiedziano o tobie, daj znać, że istniejesz—rzekł Makay.

— Kupiec, nie czyniący ogłoszeń, jest podobny do zakochanego młodzieńca, posyłającego w ciemności całusy swej ukochanej. Ma najlepsze chęci, nikt go jednak nie widzi—napisał Barnum.

Amerykanie trzymają się ściśle tych zasad, a ponieważ konkurencja jest po prostu olbrzymią, wpadają często na najdziwaczniejsze pomysły.

W jednej, naprzykład, ze środkowych dzielnic tutejszych, przy zbiegu dwóch ulic, istnieją trzy wielkie składy ubrań męskich, na trzech rogach. Kilka dni temu, z nastaniem wiosny, jeden z nich ogłasza wyprzedaż sezonową. Okrywa więc wszystkie szyby anonsami, wejścia ubiera w girlandy kwiatów, sprowadza orkiestrę i umieszcza ją na przygotowanej ku temu estradzie. W godzinę później współzawodnik z drugiego rogu zapala setki lamp elektrycznych, wywala na ulicę całą masę towaru, sprowadza jeszcze większą orkiestrę i dodaje do każdego kupionego garnituru—krawat. Mija kilka godzin. Trzeci współzawodnik sprowadza dwie orkiestry, napełnia skład światłem i kwiatami, do każdego zaś kupionego garnituru dodaje—kapelusz!

Widowiska takie nierzadko spotykać można, wędrując po mieście. A jest po czem wędrować, Chicago bowiem, posiadające w *city* domy kilkunastopiętrowe, składa się w dalszych dzielnicach prawie wyłącznie z domków parterowych, lub jednopiętrowych; zajmuje więc olbrzymią przestrzeń gruntu. Komunikację jednak ułatwiają koleje, a szczególniej tramwaje konne i całe pociągi tramwajów linowych, przecinające miasto we wszystkich kierunkach. Przebiegają one ulice tak często, że pomimo nieistnienia stacji i numerów porządkowych o miejsce nigdy nie trudno. Lecz i to nie wystarcza yankesom, którzy każdej straconej chwili żałują, pakują się więc do każdego nadchodzącego wagonu, tak, że prawie na głowach sobie siedzą, gdy tymczasem nadchodzi wagon prawie pusty.

O powozach nie rozpisuję się, widziałem ich bo-

Znalazłszy się w możności sprzedania innym stronom swojego wynalazku, uczynił to. Zwrócił się naprzód do Niemiec, które odmówiły wejścia w układy. W układach swoich z rozmaitemi mocarstwami korzystał on z tajemnic, jakie przyswoił sobie we francuskiem ministerjum wojny za jen. Logerota. To było wyrażone w motywach wyroku. Nie ukarano go za to tylko dlatego, że wydał swojego spólnika Triponé. Wyrok ostatecznie skazywał go tylko za sprawę melinitu.

Turpin oddał sztuce wojennej ważne usługi i może je oddać jeszcze.

Z tego powodu, jak i z tego, iż stan umysłowy zawiedzionego wynalazcy należało brać w rachubę, zasługiwał on na akt łaski. Ubolewać należy nad nieopatrznością jego przyjaciół, którzy z całym impetem świadomego oszczerstwa rzucili się na jenerałów, zasługujących na wszelką pochwałę. Dla obrony narodowej istotna szkoda z tej całej zamieszki nie wynikła. Usiłowano przedstawić Turpina, jako skazanego z pobudek politycznych. To niesłusznie—p. Turpin nie jest męczennikiem. Uznaję wszakże za dobre, iż zastosowano doń prawo łaski. Powinien teraz usprawiedliwić ją dalszemi pracami, przynoszącemi pożytek krajowi i nauce (gorące oklaski).

Na tem sprawę zakończono. Powszechnem było zdanie, że Freycinet bronił jej dobrze; tu i ówdzie zauważono tylko brak usprawiedliwienia tego, iż francuskie ministerjum wojny samo ofiarowało wynalazek Turpina bez jego wiedzy innym rządom. W tem tkwiła istota krzywdy, wyrządzonej podobno uzdolnionemu wynalazcy, który przyrzekł milczeć i uporczywie milczy.

Br. Z.

Obrady Ogrodnicze.

Nietylko uczony teoretyk, lecz i gruntowny znawca praktycznych spraw ogrodniczych, p. Edmund Jankowski, wystąpił na wczorajszem zebraniu z wnioskiem urządzenia wystawy przetworów owocowych i warzywnych pod egidą Towarzystwa. Jest to jedna z ważniejszych gałęzi przemysłu krajowego, jeżeli zważymy, że mając często nadprodukcję owoców i warzyw, sprowadzamy w znacznej ilości konserwy z dalekich stron, zamiast sami znaleźć tam rynki zbytu. Urządzenie więc wystawy okazów może dać znakomity impuls rozwojowi tyle ważnego przemysłu ogrodniczego, będącego jeszcze w kolebce.

Po tym wstępie, motywującym znaczenie wniosku, prezes Aleksandrowicz zawiadomił, iż zarząd Towarzystwa zaprojektował urządzenie wystawy z możliwie najmniejszym kosztem, a więc we własnym lokalu przy ulicy Chmielnej, w miesiącu listopadzie r. b., i na ten cel prosi zebranie ogólne o uchwalenie kredytu do wysokości 300 rs.

Następnie sekretarz, p. Fr. Szanior, odczytał program wystawy, który w streszczeniu podajemy.

Wystawa obejmie wszelkie przetwory z owoców i warzyw, wyrabiane w obrębie Królestwa Polskiego, przy zastosowaniu ekspertyzy i nagród czterech rodzajów: medalów złotych, srebrnych, bronzowych oraz listów pochwalnych. W tym celu oznaczono 16 konkursów dla producentów fabrycznych i dla amatorów, dzieląc wystawę na dwa oddziały. Pierwszy owocowy obejmie wszelakie przetwory z owoców, a więc prunelki, powidła, pasty, chleby owocowe; suszone lub prasowane owoce, konfitury, soki, jabłeczniki, wina owocowe (wyłączając z winogron) i ocet owocowy.

Drugi dział ma się składać z wszelkich suszonych i prasowanych, w puszkach lub paczkach, konserw warzyw.

Deklaracje przyjmują się najpóźniej do d. 1-go października. Członkowie Towarzystwa, za okazaniem kwitów z opłaconej składki, będą mieli wstęp wolny, od innych osób ma się pobierać po 20 kop. za wejście.

Po odczytanym programie zabrał głos p. Rycerski i kilkakrotnie przemawiając dowodził, że lokal Towarzystwa jest za szczupły, że należy wystawę urządzić w jakiejś dużej sali, np. muzealnej lub w lokalu cyklistów, co niewątpliwie wpłynęłoby na większą liczbę zwiedzających, a zresztą oprócz samych przetworów możnaby wystawić różne przyrządy i maszyny do fabrykacji suszenia, prasowania i t. p. używane.

P. Jankowski zgadza się na argumenty mówcy, lecz taka wystawa wymagałaby wyasygnowania około 3,000 rs. na koszty, czego Towarzystwo z uwagi na oczekiwane wydatki przy mającej się niezadługo urządzić wystawie ogrodniczej ogólnej ponieść nie może.

Adwokat Artur Szaniawski dowodził bardzo słusznie, że koszty powinniby ponieść sami wystawcy jako najbardziej zainteresowanie.

Odezwał się i głos niewieści, rzadko kiedy słyszany na różnych ogólnych zebraniach, a mianowicie p. Morawskiej, która wniosek p. Jankowskiego w gorących słowach w całej rozciągłości poparła.

Przewodniczący po wyczerpaniu dyskusji poddał wniosek pod głosowanie. Z przeprowadzonego *scrutinium* okazało się, że 73 członków na 82 głosujących, program wystawy i etat 300 rs. na jej urządzenie w lokalu Towarzystwa, przyjęło.

Z innych spraw, omawianych na wczorajszem zebraniu, ważniejsze rejestrujemy.

Zarząd kolei terespolskiej przychylił się do wniesionego podania, aby owoce były wysyłane pociągami pośpiesznemi przy opłacie frachtu zwykłego.

Na otwartą w tych dniach wystawę w Petersburgu przez tameczne Towarzystwo ogrodnicze w celu zebrania funduszu na założenie szkoły Towarzystwo warszawskie zgodziło się przesłać od siebie cztery nagrody, mianowicie: dwa medale srebrne i dwa bronzowe.

Przyjęty został projekt pani Heleny Prausowej, aby Towarzystwo ze swojego ramienia przysyłało do członków specjalnie uzdolnionych ogrodników dla przesadzania roślin.

W miejsce p. Józefa Kaczyńskiego, który zachorował i nie mógł przybyć na posiedzenie, p. Dębowski, obywatel ziemski, powróciwszy w tych dniach z zagranicy, opowiedział kilka ciekawych szczegółów o otwartej obecnie w Wiedniu wystawie ogrodniczej, oraz opisał treściwie bogactwa flory i wspaniałe urządzenie w ogrodach wiedeńskiego Rotszylda.

W poczet nowych członków Towarzystwa przyjęto wczoraj pp.: St. Knarskiego, T. Makowskiego, Fel. Potrzebskiego i F. Winnickiego. *Sk.*

Koncert „Lutni".

Powodzenie, jakiem się cieszą wszystkie koncerty „Lutni", ma główne źródło w tem, że stowarzyszenie to uprawia przedewszystkiem *pieśń*, ten zasadniczy i zarazem najpopularniejszy objaw sztuki muzycznej. Śmiało rzec można, że „bez pieśni—niema muzyki", gdyż, jak przekonywa ewolucja form muzycznych, nawet w najwięcej skomplikowanych poematach instrumentalnych i wokalnych nietrudno odnaleźć zarodku pieśni, mniej lub więcej szeroko rozwiniętego.

Ztąd też znaczenie podobnego czynnika artystycznego jest niepomierne, prawdziwie poważne, jakkolwiek nietrudno spotkać się z zarzutami, że „Lutnia" uprawia wyłącznie tylko „drobiazgi". Rzeczywiście od niejakiego czasu chór męski „Lutni" nie popisał się żadnym utworem szerszych rozmiarów o poważniejszej treści i formie muzycznej.

A jednak na tle drobnego kwiecia pieśniarskiego tem poważniej i wspanialej odbijałoby niejedno dzieło, które ukrywa się dotąd w tajnikach literatury muzycznej. Nie mamy tu bynajmniej na myśli utworów, wymagających aparatu orkiestrowego, bynajmniej, boć i literatura na chór męski *a capella* posiada rzeczy, zasługujące na znaczny wysiłek pracy zbiorowej, chociażby nawet nieuwieńczony sukcesem „popularności". W ostatnich czasach np. psalm XXIX-ty z muzyką Edgara Tinel'a, kompozytora belgijskiego, zwrócił na siebie uwagę stowarzyszeń śpiewaczych we Francji, Niemczech i Anglji.

Dlaczegóżby „Lutnia" nasza nie mogła poszczycić się również wykonaniem podobnego dzieła?

Współdziałanie chóru żeńskiego mogłoby istotnie ułatwić zwrot do literatury cennej a tak mało u nas znanej, zwłaszcza, że „Lutnia" posiada siły podatne, nielękające się pracy.

Niechajże więc *kwiecie* barwi się na ołtarzach wiosennych, ale niechajże również kiedykolwiek poszczyci się *owocem* poważnej jesieni—wszakże okres „wiosenny" Lutni nie powinien, pomimo największej życzliwości, przeciągać się zbyt długo.

Z programu wczorajszego na wyróżnienie zasługuje Moniuszki „Graf Mieczek", którego treść przyswoił nasz Syrokomla z pieśni Beranger'a, tego piewcy serdecznej, poczciwej wesołości. Moniuszko przybrał tego Mieczka czy Ćwieczka w rytmy jędrne, o zakroju balladowym—„Graf Mieczek" winien być stałą ozdobą repertuaru „Lutni", jeżeli tylko śpiewacza drużyna zdoła się dostroić do tego żartobliwego humoru, jakim dzieło to się iskrzy.

Podobnież traktowanie wstępnej strofy do „Naszej Hanki" Żeleńskiego nie miało tego szerokiego, lirycznego rozmachu, tak kontrastującego z wesołą rytmiką, odzywającą się następnie. „Nasza Hanka" jest niewątpliwie jedną z najpiękniejszych pereł naszej skarbnicy chórowej.

Wśród drobnostek na chór męski, wykonanych wczoraj po raz pierwszy, wyróżniała się przedewszystkiem „Rada" Moniuszki, ożywiona męskim wigorem i „Piosenka staroniderlandzka", wynaleziona na starym sztychu z XVII-go stulecia, a wybornie opracowana przez wiedeńskiego mistrza E. Kremsera. Wdzięk i promień wesołości z tego drobiazgu wytwarza klejnocik prawdziwie artystyczny.

Chór żeński wykonał duet Moniuszki „Naprzód ciebie wspomina", oraz dwie pieśni Z. Noskowskiego, którego „Pieśń majowa" w formie trójgłosowego kanonu odznaczała się największem wykończeniem—dla czego pomimo ogólnego żądania, tej prześlicznej pieśni nie powtórzono?

Najpopularniejszem powodzeniem cieszyła się „Medytacja", wysnuta przez Gounoda z preludjum wielkiego Bacha. Pieśń ta, wyśpiewana przez smyczek Barcewicza, poparta towarzyszeniem orkiestry i spotęgowana udziałem chóru mieszanego, złożyła się na całość imponującą bogactwem żywiołów wykonawczych—na ogólne żądanie powtórzono ją w całości.

Nie możemy pominąć udziału orkiestry amatorskiej (Towarzystwa muzycznego) pod dyrekcją p. Münchheimera—oprócz „Medytacji" Gounoda, drużyna ta wykonała uwerturę „Sabaudka" Moniuszki, dzieło pełne młodzieńczej świeżości i werwy, oraz nad program „Marzenie z lat dziecięcych" Schumanna.

Wśród tych popisów zbiorowych przewijała się

---

wiem tutaj tak mało, iż sądzę, że nie są używane przez zwykłych śmiertelników.

A zwykłym śmiertelnikiem nazywa się każdy, którego majątek nie przekroczył jedynki z sześcioma zerami. Takich śmiertelników tu pełno i choć niejeden z nich nazwałby się u nas bogaczem, tutaj najspokojniej przed własnym domem chodnik zamiata, pomaga woźnicy paki z wozu zdejmować lub, żując prymkę i spluwając z przedziwną zręczności do opodal stojącej spluwaczki, rachuje długie kolumny cyfr w księgach.

Gentleman taki w chwilach wolnych zabawia się po swojemu. Założywszy nogi na stół lub gdzie może najwyżej, czyta, rozłożony w fotelu, ogromny dziennik o 24-ch stronicach; śmieje się z przyjaciółmi przy bufecie w salonie, albo rozprawia gorąco o polityce. Na zimno rozprawiać może o wszystkiem, byle tylko nie o sprawach swojego kraju lub miasta rodzinnego, bo też każdy z nich czuje się wolnym obywatelem Stanów Zjednoczonych, jest zagorzałym demokratą lub republikaninem, gotów wszystko dla swojej partji stracić. Pośrednich tu niema.

W czas zwykły dałby rękę sobie uciąć dla zarobienia jednego dolara. W czasie wyborów zamyka czy to sklep, czy biuro, i o interesie mówić nie chce. *Business in business time.* W razie niemożności przekonania swojego przeciwnika wpada w szał, zakłada się o cały majątek, o ostatnią koszulę, o największe głupstwo.

Podczas ostatnich wyborów na prezydenta, jeden z wielkich finansistów tutejszych założył się z drugim, że w razie, gdyby Cleveland został obrany, podejmuje się cały dzień czyścić buty przechodniom na ulicy La Salle, jednej z najgłówniejszych w mieście; drugi, że da się obwozić w taczkach po ulicach przy dźwiękach kociej muzyki; inny, że przebrany za błazna będzie przechadzał się po mieście w dzień biały i t. p.

Wszyscy dotrzymali święcie umowy, wszyscy bowiem pomimo szorstkości i obojętności w obcowaniu, pomimo zupełnie innego pojęcia o interesie niż u nas w Europie, nie cofają zdań raz wyrzeczonych, umieją dotrzymywać przyjętego zobowiązania.

A panie? Pomagają mężom w interesie lub prowadzą interes na własną rękę, uczęszczają na zebrania zwołane przez swych duszpasterzy albo zbierają się we własnych klubach. O gospodarstwie rzadko która ma pojęcie, do polityki za to miesza się każda. O prawa dla kobiet walczą zapamiętale, choć mają więcej prerogatyw niż mężczyzni. Rzadko palą lub używają prymki, każda jednak żnje cukrzoną gumę. Ubierają się bogato, lecz bez gustu. Pomimo gwałtownego dążenia ku emancypacji, modami zajmują się nadzwyczajnie. W Paryżu nawet, przy wystawach magazynów *Au Louvre* lub *Au Printemps*, nie widziałem tylu i tak rozgorączkowanych kobiet, jak tutaj na Madison, Clark albo State—ulicach w Chicago najszykowniejszych i obfitujących w najwspanialsze magazyny strojów damskich.

Kończąc ten szkic pobieżny „wielkiej stolicy Zachodu", muszę wspomnieć słów kilka o ulicznikach lub, jak ich tutaj nazywają, laufrach. Jedna to z najprzykrzejszych plag miasta! Ponieważ prawo zabrania uderzyć, odepchnąć, a nawet zgromić należycie takiego smarkacza, umieją oni korzystać z tego. Nie daj Boże odpowiedzieć na zaczepkę lub figiel wypłatany! Wnet setki laufrów otoczą dokoła i odprowadzą, choćby przez dziesięć ulic, zawstydzonego przechodnia, gwiżdżąc, obrzucając błotem i obelgami. Trzeba o tem wiedzieć. Daleko lepiej zmilczeć i nie zważać na wybryki tej młodzieży ulicznej...

Stefan Barszczewski.

srebrzystą wstęgą pieśń, wyśpiewana przez Barcewicza w „Legendzie” i „Mazurze” Wieniawskiego, oraz w „Réverie” Vieuxtempsa. Jak on ją śpiewał, niech opowiada ten huragan oklasków, którym zawrzała zapełniona do ostatniego miejsca sala!

Pani Marja Pankiewiczowa wykonała z powodzeniem szereg pieśni, z pomiędzy których szczególniej podobał się „Kwiatek” E. Pankiewicza, utwór wyróżniający się szczerością pomysłów i jasnością formy, jak zwykle u tego kompozytora, bogatej i interesującej.

St. Ciechomski.

Wiadomości bieżące.

= Korespondent petersburski *Warsz. Dniewn.* pisze, że dotychczas przy zawiązywaniu towarzystw akcyjnych lub udziałowych, w razie niezebrania w terminie przez ustawę ustanowionym kapitału zakładowego, na przedłużenie tego terminu potrzeba było wyjednywać decyzję komitetu ministrów, co z wielu względów, a zwłaszcza jeżeli potrzeba uzyskania prolongaty przypadła w porze feryj letnich komitetu, było dla interesowanych wielce niedogodnem. Obecnie, jak donosi korespondent, manipulacja ta ma uledz zmianie, gdyż ministerjum skarbu ma wystąpić do rady państwa z przedstawieniem o nadanie ministerjum skarbu prawa przyznawania podobnych prolongat, a przynajmniej pierwszej. Kwestja ta ma być rozstrzygniętą podczas jesiennej sesji rady państwa.

= *Warsz. Dniewn.* pisze: „Słyszeliśmy, że grupa kapitalistów moskiewskich zrzeka się zamiaru starania się o koncesję na budowę kolei obwodowej łódzkiej. Zdaniem tych kapitalistów, opartem na dokładnem zbadaniu kwestji, projektowana kolej nie ma żadnego ogólnego znaczenia dla rozwoju przemysłu w gubernjach Królestwa Polskiego i zadaniem jej będzie tylko służenie interesom niektórych fabrykantów łódzkich, którzy jakoby starają się wszelkiemi sposobami podnieść znaczenie tej linji, w celu zachęcenia znacznych kapitałów do podjęcia tego przedsiębierstwa.”

= Z początkiem roku szkolnego 1893/4-go nastąpi w Warszawie otwarcie 12-tu szkół jednoklasowych miejskich początkowych dla chrześcijan, a w tej liczbie 10 dla dziewcząt, a 2 dla chłopców. Szkoły, jak objaśnia *Warsz. Dniewn.*, mają być otwierane przeważnie na pograniczach miasta, przyczem pierwszeństwo będą miały dzielnice, zamieszkane przez ubogą klasę robotniczą. Lokale dla szkół będą wynajęte w domach prywatnych od d. 1-go lipca r. b.

= P. oberpolicmajster zamieszcza w *Gaz. polic.* następujące rozporządzenia: „Zauważyłem, że właściciele niektórych piekarni wysyłają do rozwożenia pieczywa odkryte furgony i kosze. Polecam więc służbie policyjnej dopilnować, aby pieczywo było rozwożone jedynie w koszach przykrytych czystem, grubem płótnem lub w zamkniętych furgonach dla ochrony od deszczu i kurzu; przekraczających niniejszy przepis należy niezwłocznie pociągać do odpowiedzialności.”—„Wszystkich właścicieli restauracyj i bawaryj, przy których są ogródki, należy zobowiązać, aby do ogródków było urządzone jedno wejście, inne zaś boczne przez furtki winny być bezwarunkowo zamknięte.”—„Ponieważ w nieruchomościach, które zostały skanalizowane i zaopatrzone w wodociągi, warunki sanitarne i stan zdrowotny znacznie się polepszyły, przeto, w celu oznaczenia posesyj, nad któremi należy rozciągnąć szczególny dozór lekarsko-policyjny, ze względu na nieprzyjazny stan ich zdrowotny, oraz dla rozważenia przy wydawaniu pozwoleń na otwieranie w rzeczonych posesjach warsztatów, zakładów przemysłowych i t. p., polecam komisarzom cyrkułowym donosić mi co tydzień w każdą sobotę, w których mianowicie domach rozpoczęto roboty kanalizacyjne i wodociągowe.”

= Z uwagi, pisze *Warsz. Dniewn.*, że w wielu tutejszych cechach rzemieślniczych, liczba członków nie dorównywa minimalnej normie dziesięciu, wymaganej przez ustawę cechową z r. 1816-go, powzięto zamiar zupełnego zwinięcia ich lub też przyłączenia do innych pokrewnych cechów. Między innemi z powyżej wymienionej przyczyny kwalifikują się do zwinięcia cechy: kapeluszników, parasolników i pończoszników.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: „Z dokonanej rewizji okazało się, że właścicielka domu pod nrem 9-ym przy ul. Przyokopowej, Marjanna Chruścielewska, która otrzymała pozwolenie na skupywanie starych szmat i kości oraz na ich skład w wozach hermetycznych odpowiednio dezynfekowanych, przedsiębiorstwo to samowolnie wydzierżawiła żydowi, Moszkowi Fligeltaubowi, który przekracza przepisane warunki i gatunkuje szmaty na podwórzu, co zagraża zdrowiu mieszkańców. W celu zapobieżenia podobnego rodzaju lekceważeniom przepisów sanitarnych, polecono komisarzowi cyrkułu pociągnąć Chruścielewską do odpowiedzialności sądowej i skład szmat i kości niezwłocznie skasować.”

= Wydział hypoteczny sądu okręgowego warszawskiego donosi o następujących spadkach: po Karolinie z Zajewskich Jaszkowskiej, właścicielce posesji nr. 1505; Janie Wernerze, właścicielu trzech nieruchomości i sum hypotecznych rs. 127,760; Wilhelmie Emsmanie, właścicielu posesji nr. 3112; Antonim Domańskim, właścicielu nieruchomości pod nrami 1035 i 141; Władysławie Mazurkiewiczu, właścicielu sum hypotecznych rs. 26,590.

= W radzie miejskiej dobroczynności publicznej z zapisu Jakuba Flataua, wakuje obecnie pięć stypendjów (cztery po rs. 100 i jedno rs. 80) dla uczniów niezamożnych rodziców lub sierot po podupadłych kupcach i siedem wsparć (jedno rs. 200 i sześć po 100) dla rodzin lub wdów po podupadłych kupcach warszawskich.

= Gmach urzędu pocztowego przy placu Wareckim ma być w r. b. gruntownie odnowiony, na co wyasygnowano sumę rs. 16,200. W sumie tej mieści się należność za roboty i materjały. Roboty oddane zostaną przedsiębiorcy drogą licytacji.

= Zarząd Towarzystwa kolei dąbrowskiej przenosi się z d. 7-ym maja do Petersburga i od tej daty z wszelkiemi interesami należy się zwracać do Petersburga (Newski Prospekt nr. 30), z wyjątkiem spraw, dotyczących kontroli dochodów i wydziału prawnego, z któremi do d. 1-go lipca należy się zgłaszać w Warszawie (ulica Marszałkowska nr. 152), a od tej daty do dyrekcji kolei dąbrowskiej w Radomiu.

= Z rozporządzenia ministerjum komunikacyj, z d. 13-ym maja przestaną kursować na kolei dąbrowskiej pociągi miejscowe pomiędzy Iwangrodem a Kielcami.

= Dyrekcja szczegółowa Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Warszawie zapowiada na maj licytację 20-tu dóbr ziemskich w gubernji warszawskiej, zalegających w opłacie należności Towarzystwu; sprzedaże te będą drugie czyli ostateczne.

= Według wiadomości, otrzymanych z Brukselli, dywidenda od akcyj Towarzystwa kolei wiedeńskiej za r. 1892-gi faktycznie ustanowiona została na rs. 6 kop. 75 od akcji, czyli $11\frac{1}{4}\%$. Cyfra ta niższa jest o rs. 4 kop. 65 od zeszłorocznej, przewyższa jednak o 75 kop. przewidywaną w lutym dywidendę.

= Biuro kolonij letnich donosi, że na ręce skarbnika wpłynęły ofiary od doktorów: Śmiechowskiego ojca i syna rs. 2, od W. Szenica rs. 10, od hrabiny z Zamoyskich Branickiej rs. 100.

= Prezes rad zarządzających kolei dąbrowskiej i łódzkiej, p. Jan Bloch, wyjechał na kilka tygodni do Petersburga.

= W dniu wczorajszym przyjechał z Łomży wicegubernator rz. r. st. Łabudziński.

= Wspomnienie.

Notatkę dzisiejszą o ś. p. Franciszku Piotrowskim uzupełniamy kilkoma szczegółami.

Urodzony w 1812-ym r., skończył warszawskie kolegjum pijarskie, jako faworyzowany uczeń znanego matematyka, ks. Andraszka, i uzdolniony kandydat na budowniczego.

Wszedł do służby rządowej w b. komisji skarbu, gdzie, przechodząc kolejno różne stopnie, został w końcu naczelnikiem sekcji w wydziale dóbr i lasów.

Po wysłużeniu emerytury, niestrudzony ten pracownik przez lat 20 prowadził dział finansowy naszego *Kurjera*, jednając sobie i na tem stanowisku, jak przez całe życie, wszystkie serca nieskazitelną prawością, uprzejmością i prawdziwie gołębią słodyczą charakteru.

Ś. p. Franciszek należał do szczupłej liczby tych wybranych, którzy przez długie lata swojego życia nie mieli ani jednego nieprzyjaciela.

Blizcy uwielbiali go za niezrównane przymioty serca i umysłu, dalsi darzyli szacunkiem i najwyższem uznaniem jego wysoką prawość, niezmordowaną pracę i subtelną delikatność w obcowaniu ze wszystkimi.

Od dwóch lat cichy ten rycerz pracy, powalony na łoże boleści, znosił swój los z poddaniem i cierpliwością, godną męczennika.

Towarzyszy mu do grobu serdeczny żal trzech pokoleń licznej rodziny i rzetelnie zasłużony szacunek wielkiego koła znajomych.

= Z teatru i muzyki.

* (*K. Z.*) P. Knake-Zawadzki nie jest dla nas nową znajomością.

Gościł on już w Warszawie lat temu kilka z trupą poznańską, a przedtem, o ile mi się zdaje, z którąś z prowincjonalnych.

Wtedy już młody aktor przedstawiał się bardzo korzystnie pod względem powierzchowności.

Twarz p. Knake-Zawadzkiego jest wyrazistą i łatwo się do charakteryzacji nadaje; wzrost wysoki i postawę okazałą posiada artysta lwowski.

Jest też i dykcja poprawna, zmanierowana trochę tylko w deklamacji, widocznie pod wpływem jednego z wybitniejszych artystów scen galicyjskich.

Szkopułem dla p. Knake-Zawadzkiego do ról bohaterskich byłby bezwzględnie głos, który jest piętą Achillesa lwowskiego artysty, bo czy to z braku wyrobienia, czy z natury, głos ten, szczególniej w podniesionym tonie, nie ma jędrności, brzmi silnie, ale nie dźwięcznie, a choć niezupełnie oschły, nie ma jednak szlachetnego brzmienia.

Nie jest też ten głos wypracowany; na uczucie, a szczególniej rzewność, artyście lwowskiemu zdobyć się ciężko, a gdy walczy ze sciszeniem tonu, dźwięki dziwnie zlewają się z sobą, zacierając wyrazistość deklamacji.

To ostatnie może już jest wadą dykcji nie dosyć wyrobionej, ale, o ile wnosić mogłem z wczorajszego debiutu, to ten sam głos w rolach uczuciowych przedstawiałby dla artysty lwowskiego trudność do zwalczenia niemałą.

Wczorajszy „Uriel Acosta”, bardzo widocznie opracowany pod wpływem Żelazowskiego, pod względem powierzchowności i charakteryzacji przedstawiał się bez zarzutu, a mówił i deklamował bardzo inteligentnie; znać już z tej roli, że p. Knake-Zawadzki jest myślącym i zastanawiającym się dobrze nad rolą aktorem.

Bohaterowi jego zbrakło siły dramatycznej w miejscach silnych, a na liryzm głos zdobyć się nie mógł.

Ztąd też zawód doznany w scenie przekleństwa w akcie II-im, która przeszła bez wrażenia, bo w niej brakło uczucia, ztąd chybiony efekt obrazu czwartego, w którym było wiele gestów, ale zamało siły i głosu.

Zresztą zdanie, po pierwszym debiucie wypowiedziane i to o roli jak „Uriel Acosta”, z której każdy nawet mierny aktor wywiązać się może przyzwoicie, byle miał na nią trochę zewnętrznych warunków i nie zły wzór do naśladowania w pamięci—nie może być stanowcze.

Już sama chęć p. Knake-Zawadzkiego do przedstawienia się w utworze poważnym, szerszego pokroju, na uwagę zasługuje i dobrze dla debiutanta usposabia.

W każdym razie debiut był zajmującym i zaciekawił do następnych występów p. Knake-Zawadzkiego.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Pan Twardowski” w Rozmaitościach „Flirt”, w Nowym „Ach ta wiosna!”, poprzedzona wodewilem „O chlebie i wodzie”.

* Jutro, o godzinie 1-ej z południa, dany będzie w teatrze Wielkim „Straszny dwór” (po raz drugi od wznowienia), na dochód p. Jana Mellera.

Pozostałe bilety można nabywać jutro od godziny 10-ej rano w kasie zamawiań.

* Na jutrzejsze wieczorne przedstawienie w teatrze Wielkim złożą się „Pajace”, z udziałem panny Drog i pana Nouvelli, i balet „Syrena.”

* Teatr Rozmaitości daje jutro komedje: „Ciotka na wydaniu” Blizińskiego, „Stare długi” Gawalewicza i „Złoty cielec” Dobrzańskiego (występ p. Szymborskiego).

* W teatrze Nowym jutro operetka Millöckera „Dziecko szczęścia.”

* Wkrótce wznowiony ma być w teatrze Wielkim „Robert djabeł” Meyerbeera.

Próby już rozpoczęto.

* Grywana z powodzeniem w teatrze Małym operetka Audrana „Wielki Mogoł”, daną będzie we wtorek przyszły pierwszy raz na deskach teatru Nowego.

* Do 3-aktowej operetki „Córka tambormajora” dawaną będzie od poniedziałku na rozpoczęcie widowiska 1-aktowa krotochwila.

* Jutro, z powodu święta, bilety na koncert czwartkowy Hellerówny można nabywać w *Kurjerze* tylko od godz. 11 do 2-ej.

Oprócz pięknej arji z V-go aktu „Proroka”, którą koncertantka wykona na żądanie publiczności, p. Kazimiera Hellerówna przygotowuje dla słuchaczy arję z „Giocondy”, *Ave Maria* z „Otella” Verdiego i pieśń Kassyldy z „Ruy Blasa”.

Przeważną jednak część programu wypełniają arcydzieła Moniuszki z „Halką” na czele.

Początek koncertu (d. 4-go maja) o godz. 8-ej wieczorem.

* Termin przedstawienia benefisowego na rzecz Bolesława Ładnowskiego ustalony został na d. 7-my maja r. b. w teatrze Wielkim, o godz. 1-ej z południa.

Publiczność nasza będzie miała sposobność oddać należne uznanie artyście, który przez lat trzydzieści służył sztuce podniosłej, który talentem, pracą i cha

rakterem zyskał sobie uznanie u kolegów i szerokich kół publiczności.

Program poranku obejmuje: akt IV-ty tragedji Calderona de la Barca „Lekarz swojego honoru" (*Il medico de su honra)* z udziałem p. Marczellówny, Leszczyńskiej i p. Ładnowskiego (rola tytułowa); obraz 8-my tragedji „Marja Stuart", który odtworzą p. Lüdowa (rola tytułowa), pp.: Kotarbiński (Darnley) i Ładnowski (Nick), oraz trzy jednoaktowe oryginalne komedyjki.

Nadto w jednym z antraktów p. Stanisław Barcewicz odegra solo skrzypcowe.

Na powyższe przedstawienie nabywać będzie można bilety w kasie zamówień codziennie od godz. 4—6 po południu, począwszy od poniedziałku.

Sprzedażą biletów zajmą się artystki i artyści dramatu i komedji.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 277, Rozmaitości 163, Nowym 320; na koncercie Lutni w salach redutowych 1,210; na wystawach: etnograficznej 26, muzeum rzemieślniczego 32.

= Ze sztuki.

* Najważniejszą czynnością wczorajszego posiedzenia członków Towarzystwa sztuk pięknych było dokonanie wyboru na wiceprezesa Towarzystwa p. Lucjan Wrotnowski bowiem po dziesięcioletniem z chlubą spełnianiu tych obowiązków, z powierzonego sobie urzędu zrezygnował.

Po dłuższych naradach komitet na wiceprezesa zaprosił artystę-malarza, p. Juljana Maszyńskiego.

Natomiast, z powodu usunięcia się p. Adama Badowskiego, p. Lucjan Wrotnowski, ulegając ogólnej prośbie, przyjął obowiązek kasjera Towarzystwa.

* Konkurs na stypendjum z zapisu Heleny Korwin-Szymanowskiej w sumie rs. 150 rocznie rozpocznie się pod okiem delegowanych członków komitetu Towarzystwa dnia 16-go maja, o godzinie 10-ej zrana.

Zgodnie z warunkami konkursu, ubiegający się o stypendjum winni na miejscu, t. j. w lokalu Zachęty, wykonać kopję z modelu i wykończyć na zadany temat rysunek kredką lub węglem.

Rysunki więc, nadsyłane na ten konkurs, zupełnie przyjmowane nie będą.

Stypendjum udzielone zostanie na dwa lata.

* Zapowiedziany obraz Franciszka Żmurki „Pieśń wieczorna" umieszczony zostanie w osobnym salonie Towarzystwa sztuk pięknych.

Za oglądanie pomienionego dzieła pobierana będzie oddzielna opłata, a mianowicie: w niedziele i święta po kop. 15 od osoby, w dni zaś powszednie po kop. 20.

Połowa dochodu przechodzi na rzecz Towarzystwa.

„Pieśń wieczorna" pozostanie na wystawie tylko od d. 2-go do 15-go maja, poczem wyekspedjowana będzie do Chicago, zkąd już do nas nie wróci.

* W Salonie sztuk pięknych Al. Krywulta „Saliny wielickie" Pietra Stachiewicza cieszą się niezwykłem powodzeniem, ale bo też i urządzenie djoramiczne wiele przyczynia się do podniesienia efektu i sympatycznego wrażenia.

* Na wystawę Krywulta świeżo przybyły następujące dzieła: Zofji Stankiewiczówny „W lesie" i „Przy świetle księżyca"; Franciszka Kostrzewskiego akwarela „Na Saskiej Kępie", Feliksa Cichockiego „Na łące", Franciszka Wastkowskiego „Przed chałupą" i Feliksa Brzozowskiego „W parku".

Dział rzeźb reprezentują prace Niemiry i Br. Holca.

Pierwszy nadesłał dwie rzeźby z terakoty: „Nad urwiskiem" i „Rzymianka", drugi zaś rzeźbę, zatytułowaną „Rybak".

= Degradacje.

Zarząd kolei nadwiślańskiej od dość dawna zwrócił uwagę na spotrzebowywanie węgla po nad ustanowioną przez niektórych maszynistów normę.

Przewyżka ta, dosięgająca 50%, pociągała za sobą znaczne bardzo wydatki nieprzewidziane w budżetach.

To też, po przeprowadzeniu należytego badania, tak nad gatunkiem używanego węgla, jakoteż nad czasem znajdowania się jego na składach, zarząd przyszedł do przekonania, że ważną bardzo rolę odgrywa indywidualna działalność maszynisty i jego większa lub mniejsza dbałość.

Do utwierdzenia się w tem mniemaniu posłużyły rezultaty wykazu, sporządzonego przez maszynistów za rok ubiegły, przyczem okazało się, że z ogólnej liczby maszynistów 25-iu zużyło węgla około 50% po nad oznaczoną normę, gdy inni wypalali go najwyżej 30% nad tą normę.

Wobec tego 23-ch maszynistów 3-ej klasy zdegradowano na pomocników 2-ej klasy, a dwóch maszynistów 2-ej klasy na pomocników 2-ej kl.

= Kolonja fabryczna.

W Markach, pod Warszawą, gromadzi się coraz większa liczba robotników fabrycznych.

Przędzalnia wełny zatrudnia około 2,500 robotników, łącznie zaś z rodzinami liczba mieszkańców w kolonji fabrycznej przewyższa 6,000.

Obecnie właściciele fabryki: Posselt i Brigtt, podjęli budowę sześciu domów mieszkalnych na pomieszczenie robotników.

W każdym budynku zamieszka po 12 rodzin.

Oprócz domów mieszkalnych, staną dwa pawilony fabryczne, 180 łokci długie, i 30 szerokie.

Po ukończeniu budowy liczba robotników będzie zwiększona.

Donosiliśmy, iż właściciele przędzalni mieli zamiar zbudować na gruncie fabrycznym kościół, ofiarując na ten cel sumę rs. 20,000.

Ponieważ gmina ze swej strony nie chciała nic dać na koszty budowy, projekt upadł.

Obecnie postanowiono przebudować i zamienić na kościół obszerną stodołę drewnianą, znajdującą się w pobliżu przędzalni.

Plany przebudowy przedstawiono do zatwierdzenia właściwej władzy.

= Dla chrześniaków.

W tych dniach otworzono testament ś. p. Ludwiki z Wójczyńskich Kamieńskiej, która między innemi zapisami dla rodziny przeznaczyła legaty dla wszystkich swoich chrześniaków.

Stanowią oni długą listę, co dowodzi, że nieboszczka często była wzywaną na matkę chrzestną i o każdym chrześniaku pamiętała.

Wszyscy pełnoletni w liczbie 28-miu dostaną odrazu po 500 rs., reszta 36 małoletnich ma otrzymać legaty wraz z procentami dopiero po dojściu do pełnoletności.

Cała suma 32,000 rs. znajduje się w depozycie Banku państwa.

= Park Ujazdowski.

Plac Ujazdowski, zamieniany obecnie na park, otrzyma ogrodzenie druciane, podobne do tego, jakiem w r. z. otaczano park Łazienkowski przy alei, oddzielającej Belweder od Łazienek.

Słupy drewniane do siatki drucianej osadzone będą na podmurowaniu.

Projekt i kosztorys ogrodzenia opracował inżenier miejski p. Okoń.

= Nowy bruk.

W alei Jerozolimskiej, od strony Wisły, wybrukowany był dotąd tylko środek ulicy, obecnie zaś będzie ułożony bruk na całej szerokości ulicy.

Roboty podjęte będą w przyszłym tygodniu.

= Z Wisły.

Pomimo dżdżystej pogody, poziom wody w Wiśle trzyma się w mierze, nie dochodząc stóp 4-ch.

Poruszony przez grono kapitalistów płockich projekt założenia nowego przedsiębiorstwa żeglugi w roku bieżącym prawdopodobnie nie przyjdzie do skutku wobec tego, iż stowarzyszenie zjednoczone, pobierając obecnie 5—10 kop. za przewóz puda ciężaru, niezwłocznie obniżyłoby taryfę.

Jedno z przedsiębiorstw kijowskich układa się z p. M. Fajansem o zakupienie czterech parowców dla żeglugi na Dnieprze.

= Zemsta rywalki.

Kolonista z Kępy pod Warszawą, Jan Drychłowski, ożenił się w tych dniach pod Pułtuskiem i onegdaj nowożeńcy przyjechali do swojej siedziby.

W progu chaty przywitała ich Michalina Oleszakowa, wdowa, krewna Drychłowskiego, z którą kolonista był poprzednio zaręczony, lecz zamierzone małżeństwo zerwał.

Oleszakowa, zamiast tradycyjnego chleba i soli, miała garnek z ukropem, który na głowy oblubieńców niespodzianie wylała.

Pan młody ma oparzoną lewą stronę twarzy i rękę.

Józefa Drychłowska, wskutek doznanych poparzeń, straciła przytomność i życiu jej grozi niebezpieczeństwo.

= Przytrzymani.

W kościele św. Marcina (po-augustjańskim) przy ul. Piwnej przytrzymano złodzieja, który, zoperowawszy kieszenie kilku modlących się osób, uciekał ku kruchcie.

W ujętym poznano Michała Erynkajta, zamieszkałego pod № 30-ym na Starem Mieście.

Przy ul. Dzielnej pod № 33-im przytrzymano Rubina Rosenowicza, od którego odebrano różne rzeczy skradzione Majerowi Szpilmanowi.

= Przy pracy.

Przy budowie domu pod № 47-ym przy ul. Wspólnej czeladnik mularski, Franciszek Woźniak, zamieszkały pod № 78-ym przy ul. Siennej, spadł z rusztowania z wysokości 2-go piętra.

Ciężko potłuczonego i ze złamaną lewą nogą Woźniaka umieszczono w szpitalu św. Ducha.

Podczas układania desek nad brzegiem Wisły, cały stos już ułożonych osunął się i przygniótł dwóch robotników: Michała Krupińskiego z Burakowa i Wojciecha Banaszczyka z Młocin.

Pierwszy z nich uległ złamaniu nogi, Banaszczyk zaś poniósł dotkliwy szwank boku.

= Rozbiegane konie.

W dniu wczorajszym na ul. Wołowej rozbiegały się konie zaprzężone do wozu.

Stojący na posterunku policjant Lisowski, usiłując je zatrzymać, upadł i zranił się w głowę.

Za rogatką marymoncką, wskutek rozbiegania się konia zaprzężonego do bryczki, wypadli: Jan Mroczkowski i Tomasz Kaudzik.

Ten ostatni, oprócz bolesnych potłuczeń, ważniejszego szwanku nie doznał, Mroczkowski zaś ma złamaną nogę i zwichniętą rękę.

= Uratowany.

Wczoraj przy statku „Polonez" przewróciła się wskutek silnego bałwanienia wody łódka, w której płynął Antoni Rubis.

Tonącego, w stanie bezprzytomnym lecz żywego, wydobyto.

= Ospa.

W domu pod № 16-ym przy ul. Fabrycznej zachorowało dwoje dzieci stróża na ospę, a pod № 10-ym przy tej samej ulicy córka ślusarza Giemskiego, również na ospę.

Środki dezynfekcyjne zarządzono.

= Pożar.

Nocy dzisiejszej w domu Walentyny Niedzielskiej pod № 21-ym przy ul. Tamka wynikł pożar w sklepie mydlarskim.

Ogień wszczął się od lampy wiszącej u sufitu.

Zaalarmowano straż nowoświatową, zkąd wysłani topornicy, po wyrąbaniu podłogi oraz sufitu, pożar stłumili.

Część towaru w sklepie została zniszczona.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 1-go maja, w urzędzie powiatowym pinczowskim, odbędzie się licytacja na naprawienie trzech mostów taryfowych na rzece Nidzie w m. Pinczowie od rs. 1961 kop. 48; wadjum rs. 196 kop. 10.

— D. 1-go maja, o godz. 7-ej wieczorem, w sali posiedzeń tutejszego magistratu, odbywać się mają wybory na czterech członków sądu handlowego i czterech ich zastępców w miejsce ustępujących. Prawo głosowania mają członkowie Zgromadzenia kupców m. Warszawy.

— D. 1-go maja, w magistracie m. Skierniewic, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa z lasu skierniewickiego od rs. 1658 kop. 52; wadjum rs. 332.

— D. 1-go maja i dni następnych, od godziny 10-ej zrana, w sali licytacyjnej warszawskiego akcyjnego Towarzystwa pożyczkowego przy placu Wareckim, odbywać się będzie licytacja na sprzedaż fantów we właściwym czasie nieprolongowanych a zastawionych tak w kantorze głównym, jak i w obydwóch filjach.

ZE ŚWIATA.

× **Z Poznania** piszą do nas pod d. 8-ym b. m.: „Dzisiaj pobłogosławiony został w tutejszym kościele św. Marcina związek małżeński pomiędzy p. Teofilem Ciświckim, właścicielem dóbr i adwokatem z Lublina, a panną Ireną Motty, córką radzcy i posła, Stanisława Mottego.—W Zimnej Wodzie pod Borkiem odbył się we środę ślub posła dra Ludwika Mycielskiego z Gałowa z hrabianką Elżbietą Mycielską, córką ś. p. Ignacego hr. Mycielskiego i małżonki jego Jadwigi z Moszczeńskich. — W Damasławku *(Elsenau)*, stacji, gdzie krzyżują się koleje: gnieźnieńsko-nakielska i wągrowiecko-inowrocławska, ma powstać cukrownia.—Komisja kolonizacyjna zamierza wznieść w Grzybowie, leżącem nad szosą grudziądzko-brodnicką, zbór ewangielicki, spodziewając się, że uda jej się zakupić niebawem wieś sąsiednią i że pobliskie miejscowości przyłączą się do nowej gminy kościelnej. — Walne zebranie tutejszego Banku włościańskiego odbędzie się we wtorek, d. 11-go b. m. Bank wypłaci za rok ubiegły 10% dywidendy."

× **Środek Riegera** przeciw dyfterytowi nie daje spać niemcom. Utworzono towarzystwo dla zbadania środka, złożone po największej części z ludzi, mających niewielką styczność z medycyną. Towarzystwo to wybrało komisję, która zdawała sprawozdanie wobec setki członków Towarzystwa, między którymi był jeden tylko lekarz. Wyniki zabiegów komisji są dotąd prawie żadne. P. Rieger oświadczył gotowość sprzedania środka państwu i poddania go analizie chemicznej, oraz oświadczył, iż gotów jest badania prowadzić pod kierunkiem lekarzy. Słusznie na te propozycje odpowiedział dr. Apt, obecny na posiedzeniu, proponując przyjąć warunki Riegera od końca, t. j. najpierw środek wypróbować i poddać analizie, a jeśli praktyka skuteczność jego wykaże, wynagrodzić wynalazcę. Zebranie wypracowało kwestjonarjusz, dotyczący wyników leczenia.

× **„Kapral grabarzy."** W Bordeaux zmarł temi dniami na influenzę niejaki Pipart, znany we Francji pod mianem „Kaprala grabarzy". Pipart nie miał jednak nic wspólnego z przedsiębiorstwem *des pompes funèbres*, żył z dochodów własnych, a tylko oryginalną posiadał manję odprowadzania wszystkich bez wyjątków nieboszczyków na miejsce wiecznego spoczynku. Od lat 20-tu nie opuścił ani jednego pogrzebu i to bez względu na pogodę. Odwiedzał zwłoki zmarłych, skrzętnie dowiadywał się o przyczyny śmierci i obfite łzy ronił przy trumnach, oznakami żalu a nawet rozpaczy wyprzedzając najbliższych i najprzywiązańszych krewnych zmarłego. W czasie pogrzebów uroczystych występował nawet z mowami, które wszakże po kilku już słowach przerywał dla braku wymowy.

× **Pożar w kościele.** Podajemy poniżej kilka szczegółów bliższych, dotyczących niedawnej katastrofy pożaru kościoła w Torre Annunziata, w pobliżu Neapolu. Działo się w d. 23-im b. m., dniu patrona wymienionej miejscowości w czasie nieszporów. Kościół zapełniony był pobożnymi, gdy nagle zajęły się girlandy sztucznych kwiatów, wzdłuż ścian rozwieszone, a płomień objął je w oka mgnieniu niemal. Jakby na dany znak obecni rzucili się wszyscy razem ku wyjściu, i nie słuchając nawoływań

kilku ludzi przytomniejszych, którzy nawet siłą starali się opanować panikę, jeśli tłoczyć się w straszliwy sposób i tratować się wzajemnie. Uduszono siedem kobiet i tyleż dzieci, liczba rannych znaczna bardzo. Mieszkańcy miasteczka, leżącego w sąsiedztwie Pompei, nad zatoką Neapolitańską, przejęci grozą. Pogrzeb ofiar odbył się uroczyście na koszt gminy.

BAŃKI MYDLANE.

Oj, te niewiasty!...

Mąż odbiera rachunek za ostatni kapelusz wiosenny.

— Jakto?—woła zdumiony—przecież i *stary* był jeszcze bardzo przyzwoity.

— Aha! Aha!—podchwytuje pani żona—przecież sam uznałeś, że był *stary*...

*

Straszliwy obdartus staje jako oskarżony w sądzie.

— Jak się nazywasz?

— N. N.

— Gdzie mieszkasz?

— Jak honor kocham, panie sędzio, listy i... wezwania sądowe odbieram najchętniej *poste-restante*.

*

Raz zapomniał starowina,
Jak to często w życiu bywa,
Że młodości monopolem
Miłość trwała i szczęśliwa.
Wzdycha tedy przy księżycu
I powtarza: „Kocham! Kocha!"
A powtarza bardzo często,
Bo zapomniał słów tych trocha.
Wreszcie, gdy już do zenitu
Doszedł zapał tak spóźniony,
Oświadczyny głośne składa
Swojej donnie zapłonionéj:
„Pani! Pięknej twej na życie
Nie odmawiaj mi prawicy.
Kocham panią już oddawna,
Lecz—w najgłębszej tajemnicy..."
„Panie!—donna na to rzecze—
Za uczucia najłaskawsze
Dzięki. Czybyś jednak nie mógł
Już tak kochać mnie... nazawsze?..."

— Zarząd schronienia dla nauczycielek ma zaszczyt donieść, że dochód z rautu, urządzonego w dniu 11-ym marca na korzyść tegoż schronienia wynosił rs. 2,122, po potrąceniu kosztów w ilości rs. 598 kop. 80, wpłynęło do kasy rs. 1,523 kop. 20.

Tak pomyślny rezultat należy zawdzięczać łaskawemu współudziałowi szanownych amatorów pod umiejętnem przewodnictwem pana Kazimierza Sommera, towarzystwu śpiewaczemu „Lutnia" znanemu na polu artystycznem i filantropijnem, artystkom amatorkom, które nadesłały programy, mogące stanowić ozdobę najświetniejszego albumu, oraz szanown. p. gospodyniom i licznie zebranej publiczności, dającej dowód szczerego zainteresowania się instytucją, wreszcie firmie Morgenthaler i syn, za dostarczone bezinteresownie meble na scenę. W imię więc steranych pracą staruszek pozostających w schronieniu, zarząd serdecznie dziękuje słowami: Bóg zapłać.

P. o. prezydującej w zarządzie
Marja Mieczysławowa Woroniecka.
Dyrektor *ks. Z. Chełmicki.*

— Ofiarowane mi przez J. S. z m. S. album przeznaczam na cel dobroczynny według uznania redakcji.—*A. B.* z S.

Na kolonje letnie.

JW. hrabia Jakób Potocki rs. 100. — Maurycy Kaiserstein rs. 10.—Bezimiennie rs. 50.—Michał Rogoziński rs. 3.—Barouowa Emilja Lesser rs. 25.

Na wpisy dla uczniów.

Karol Dziubiński rs. 2.

Nekrologja.

Ś. † P.

Franciszek Piotrowski,

b. naczelnik sekcji b. komisji skarbu,

przeżywszy lat 82, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie dnia 28 kwietnia 1893 r.

Pozostała w głębokim żalu wdowa, córki, synowa, wnuki i prawnuk, zapraszają przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, dnia 1-go maja r. b. i na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **5-ej i pół** po południu, do grobów familijnych na Powązkach. —644—

Ś. † P.

Jan Szymanowski

inżynier, naczelnik IV-go dystansu kolei warszawsko-wiedeńskiej,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 23 kwietnia r. b. zmarł w Meranie, przeżywszy lat 38.

Pozostała w nieutulonym żalu żona, siostry i siostrzeńcy zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 30-ym b. m., to jest w niedzielę, o godzinie **2-ej** po południu, z dworca drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej na cmentarz powązkowski. 2—1808—

Ś. † P.

MICHAŁ POZZI,

KAWALER,

po długich i ciężkich cierpieniach, zakończył życie dnia 27-go kwietnia 1893 r., przeżywszy lat 56. W smutku pozostali: brat i bratowe zapraszają przyjaciół, znajomych i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy ulicy Mylnej w niedzielę, to jest dnia 30-go kwietnia, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz ewangelicko-augsburski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3-1799

† Ś. p. Teofila z Raymundów

WYSOCKA,

wdowa po b. pomocniku naczelnika powiatu łukowskiego, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 28-go b. m., przeżywszy lat 72. Pozostała w ciężkim smutku siostra z rodziną zaprasza na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Matki Boskiej Loretańskiej na Pradze, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w niedzielę dnia 30-go b. m., o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz bródzieński. 4—1801—

† Ś. p. Jakób Hertz,

oficjalista prywatny,

zmarł w dniu 27-ym kwietnia r. b., przeżywszy lat 56. Pozostała żona wraz z dziećmi i siostrami zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w d. 30 kwietnia, to jest w niedzielę, o godzinie **10-ej i pół** zrana, z domu przy ulicy Mostowej pod № 20 na cmentarz ewangelicki. —1806—

† W poniedziałek, dnia 1-go maja r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci —1778

ś. p. Władysława Chamskiego,

b. doktora medycyny w Siedlcach,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godz. **10-ej** zrana, na które pozostała córka i rodzina zapraszają krewnych i życzliwych.

† Za duszę ś. p. Katarzyny z Marjańskich

Nizieńskiej,

odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, w poniedziałek, dnia 1-go maja, o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostały mąż, familję i przyjaciół zaprasza. —1813

† W dniu 1-ym maja, w wigilję imienin, odprawione zostanie za duszę —1805

ś. p. Zygmunta Wiesiołowskiego,

urz. dr. żel. nadwiślańskiej, nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, na które wdowa z dziećmi zaprasza rodzinę, przyjaciół i kolegów zmarłego.

† Podziękowanie.

Wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku i kolegom, którzy na własnych barkach ponieśli do grobu zwłoki żony mojej ś. p.

Bronisławy z Zaleskich Fiedler

oraz za dowody serdecznego współczucia, składa szczere podziękowanie, w smutku pozostały

—1811— **Mąż z synami.**

† Ś. p. Józef Bliziński.

Dzisiaj, o godzinie 8-ej zrana, zakończył w Krakowie żywot najcelniejszy ze współczesnych naszych komedjopisarzów, Józef Bliziński.

Ostatnie wiadomości, aczkolwiek brzmiące optymistycznie, nie pozwalały jednak tym, którzy znają lepiej ustrój człowieka i przejawy chorób, łudzić się dłużej. Człowiek, któremu w 66-ym roku życia lekarze muszą wypompowywać wodę z płuc, ma już śmierć w oczach. A i tak organizm musiał to być bardzo jędrny i oporny, skoro od sześciu tygodni pasował się z dławiącą zmorą śmierci, która stanęła przy jego łożu i odejść z próżnemi rękami nie chciała.

Umarł więc autor „Pana Damazego", „Marcowego kawalera", „Przezornej mamy" i „Męża od biedy". Umyślnie rzucamy odrazu pamięci społeczeństwa tych kilka tytułów najwybitniejszych dzieł scenicznych zgasłego poety, ponieważ one mówią treściwiej do duszy, aniżeli wszelkie estetyczne analizy, które Blizińskiego czekają. W nich cały pisarz staje przed wyobraźnią tych, którze przez lat dwadzieścia wzruszali się szczerością i głębokością typów, tak przez Blizińskiego odczutych i wyspowiadanych.

Od czasów Fredry nikt u nas głębiej nie sięgnął do rdzenia swojskiego typu i z taką ludzką miłością go nie ucieleśnił w szeregu postaci, pełnych krwi i pulsu. Gaśnie pisarz, który miał własności pędzla i dłuta w swojem piórze: który stawiał na scenie ludzi jędrnych, jak z marmuru, i rzucał na ich oblicza taki rumieniec czerstwego życia, jak mistrze weneccy. A robota tych figur była wypieszczona i wydziergana koronkową iście robotą, jakby znowu stał przy nich ze swojem dłutkiem złotniczem Benvenuto Cellini.

Nazbierało się tych figur sporo, że utworzyłyby całą galerję swojego czasu; rozsiał je bowiem Bliziński hojną ręką nawet w takich utworach, które w całości swojej, a zwłaszcza w budowie, nie dorosły do wyżyny tamtych, stanowiących żywy pomnik jego twórczości komedjopisarskiej. Wdzięczne zadanie otwiera się przed krytyką literacką, która będzie musiała wydobyć i zebrać te wszystkie złote kłosy i ziarna na niwie wielkiego talentu, jaki pożegnał doczesność.

Pod pierwszem wrażeniem bolesnego ciosu poprzestać musimy na tem westchnieniu. Dodamy tylko, że Bliziński był dzieckiem Warszawy i że tutaj w r. 1827-ym znalazł swoją kolebkę. Później porał się pracowicie z rolą, która wszakże jałową była zawsze dla niego. Nie zrobiwszy majątku na ziemi, a tem mniej na teatrze, osiadł na stare lata w Krakowie i tutaj zaprzągł się do twardego pługa pracy codziennej, aby zarobić na chleb powszedni dla siebie i żony. Przy tej pracy, pochłaniającej częstokroć całego człowiek nie mógł posuwać naprzód z upragnionym skutkiem swoich badań nad hydrografją i lingwistyką, którym poświęcał się oddawna z prawdziwą namiętnością. Materjały wszakże musiały zostać po nim w tym zakresie znakomite.

Ostatnią pracą sceniczną Blizińskiego była komedja „Chwast", która wystawioną ma być wkrótce na scenie warszawskiej i ukaże się w druku naszym nakładem.

Obszerniejsze studjum o zmarłym komedjopisarzu zamieścimy w poniedziałkowym fejletonie *Kurjera*.

Z Petersburga.

O giełdzie warszawskiej korespondent gazety *Now. wr.* (o którym to artykule wspominała depesza *Aj. półn.*) pisze, co następuje:

„Okólnik osobnej kancelarji do banków prywatnych, domów bankierskich i kantorów, z powodu udziału niektórych z tych instytucyj w grze giełdowej na zniżkę rubla, wywarł silne wrażenie w tutejszym świecie finansowym, co łatwo jest zrozumiałe, gdyż ze wszystkich giełdziarzy w Rosji tylko warszawscy i ryscy mają grzechy za sobą. Wskutek blizkości Berlina, ciążenia do Niemiec wielu tutejszych żydów zniemczałych i stosunkowo niewielkiej ilości znaczniejszych kapitalistów w Warszawie, którzy mogą odgrywać pewną rolę na giełdzie—giełda warszawska, rzec można bez przeceniania zależności jej od giełdy berlińskiej, jest jakoby filją tejże giełdy, w zupełności wypełniającą wszelkie rozkazy z Berlina. Górującym żywiołem na giełdzie warszawskiej są właściciele kantorów interesów bankierskich, których w Warszawie jest bardzo wiele. Kantory te, mając do rozporządzenia bardzo skromne kapitały, nawet marzyć nie śmieją o jakichkolwiek czynnościach własnowolnych, oprócz w charakterze ajentów firm bankierskich, i całkowitą swoją egzystencję opierają na wahaniu naszego kursu, grając, rozumie się, w partji z Berlinem. Wiadomo np., że, gdy jesienią roku 1891-go giełda berlińska rozpoczęła zaciekłą kampanję przeciw kursowi rubla i w celu obniżenia go bankierzy tamtejsi zaczęli ściągać do siebie zagranicę ruble kredytowe, a niektóre domy bankierskie w Petersburgu, chcąc przeciwdziałać, postanowiły wstrzymać wysyłkę do Berlina russkich biletów kredytowych, w wypadku, jeżeli żądania owe nie były usprawiedliwione potrzebą zwykłych operacyj bankowych—bankierzy warszawscy w tym czasie wysłali do Berlina w ciągu trzech dni 10,000,000 rubli. Biorący w operacji tej udział bankierzy tutejsi otrzy-

mali, oprócz należnych procentów, po trzy marki od każdych stu rubli.

„Prawie wszystkie operacje naszej giełdy (warszawskiej) dotyczą tranzakcji z Berlinem i innemi miastami niemieckiemi, stusunki zaś z Wiedniem, Paryżem, a zwłaszcza Londynem są bardzo nieznaczne.

„Z papierów procentowych russkich notowane są tylko te, na które jest podaż w Berlinie, t. j. prawie wyłącznie pożyczki wschodnie, 4% pożyczka wewnętrzna oraz 1-sza i 2-ga pożyczka premjowa.

„Marki niemieckie stoją na giełdzie warszawskiej zawsze wyżej, niż na giełdzie petersburskiej.

„W urzędowej cedule giełdy warszawskiej oznaczane są codziennie tylko kursy w Berlinie i ceny wyliczonych papierów, korzystających ze znacznego pokupu w Berlinie, oraz następujących papierów procentowych: listów likwidacyjnych Królestwa Polskiego, listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego oraz Towarzystw miejskich: warszawskiego, łódzkiego i kaliskiego; dość często notowane są kursy wiedeńskie, lecz russkie walory procentowe zupełnie nie są wymieniane w cedule. Notowanie ceduł pozostawia także wiele do życzenia. Po pierwsze drukowane są wyłącznie po polsku, wówczas gdy zmuszeni są także z nich korzystać russcy, nierozumiejący po polsku. Po drugie rubryki „żądano”, „płacono” nie są wcale odnotowane, notatki zaś wyłącznie dotyczą rubryki, „dopełniono tranzakcji”. W rubryce tej rozumie się nie jest wskazana rzeczywista cena, i nie kurs dnia, lecz cena żądana. Kantory bankierskie tutejsze, przy sprzedaży publiczności papierów procentowych, ciągną z tego dla siebie korzyść i publiczność zmuszoną jest przepłacać. Na braki te zwrócił przed półtora rokiem uwagę pewien członek tutejszego komitetu giełdowego i proponował, by w te dni, w których na dany walor nie będzie tranzakcji, przedstawić cenę średnią, pomiędzy sprzedażną a kupną, z doliczeniem ½% za komisowe. Propozycja ta jednak nie była przyjęta, a nawet do tego stopnia rozgniewała większość członków komitetu giełdowego przeciw koledze, który tę rzecz podnieść się ośmielił, iż zmuszony był wyjść z komitetu giełdowego.

„Możnaby się spodziewać, iż z otwarciem w Warszawie filji russkich banków prywatnych zależność giełdy warszawskiej od berlińskiej osłabnie, lecz nadzieja ta zawiodła, gdyż otwarte w szeregu lat ostatnich oddziały russkich banków prywatnych, skoncentrowawszy w sobie działalność operacyjną kredytu handlowego w stosunkach pomiędzy tutejszymi wytwórcami a nabywcami z wewnętrznych i południowych gubernij Cesarstwa, nie wywarły wpływu na obroty giełdy warszawskiej walutą obcą i międzynarodowe operacje kredytowe.

„Czy to niedość jasne, iż giełda warszawska, znajdująca się w zupełnej zależności od berlińskiej, wymaga bacznego dozoru, i przy ustanowieniu kontroli państwowej nad działalnością kantorów bankierskich należy zwrócić uwagę szczególną na Warszawę, i wreszcie, że koniecznem jest zastosować środki do zwrócenia czynności giełdy tutejszej na równi z innemi giełdami w duchu interesów państwowych. Warszawski zaś kantor Banku państwowego powinien z wielką roztropnością otwierać rachunki bankierom tutejszym”.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego.“

Petersburg 29-go kwietnia. *(Tel. Ajen. półn.)*— W dniu wczorajszym zakończył życie w Jałcie po długiej i ciężkiej chorobie wice-admirał, jenerał-adjutant Basargin.

Petersburg 29-go kwietnia. *(Tel. Aj. półn.)*— Wczoraj przyjechał z zagranicy do Carskiego Sioła minister spraw zagranicznych.

UROCZYSTOŚĆ W TRYEŚCIE.

Tryest 29-go kwietnia. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Wczoraj rozpoczęły się uroczystości, towarzyszące spuszczeniu na morze nowego krzyżowca „Marja Teresa”. Przybyli: arcyksiężna Stefanja, arcyksiążę Karol Ludwik i kilku innych, tudzież wspaniała eskadra pancerników z szefem marynarki austrjackiej, admirałem Sterneckem, na czele. Napływ gości ogromny. Przebieg uroczystości, imponujący pomimo deszczu i gwałtownego sirokka.

USTĄPIENIE RAMPOLLI.

Berlin 29-go kwietnia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — *Kreuzzeitung* donosi z Rzymu, że kardynał Rampolla dlatego nie był obecnym podczas wizyty cesarza Wilhelma w Watykanie ani na śniadaniu u Bülowa, ponieważ Ojciec św. gniewa się na niego za to, że nie zdołał wpłynąć w Wiedniu, aby arcyksiążę Rajner złożył Leonowi XIII-mu wizytę w Watykanie. Ustąpienie Rampolli jest blizkiem.

PRZECIW ZARAZOM.

Berlin 29-go kwietnia. *(Tel. pr. Kur. W.)* — W komisji parlamentu dla ustawy przeciw zarazom konserwatyści żądali zastosowania jej tylko do cholery. Virchow żądał ograniczenia obowiązku uwiadamiania organów rządowych i sanitarnych o zasłabnięciu tylko w wypadkach podejrzanych.

WRZEKOMY ZAMACH.

Londyn 29-go kwietnia. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Sprawę wrzekomego zamachu na Gladstone'a oddano sądom. Robotnik Townsend, który dwa razy wystrzelił w kierunku domu Gladstone'a, okazuje wszelkie znamiona obłąkania. Sprawa o tyle jest ważną, że w kieszeni jego znaleziono notatkę, w której jest mowa o potrzebie zabicia Gladstone'a za jego bil o *home rule*'u. Schwytany przez konstabla, Townsend tłumaczył się w pierwszej chwili, że rewolwer wypalił przypadkiem. O tej porze zwykł Gladstone piechotą powracać z parlamentu do domu. Minister spraw wewnętrznych, Asquith, prosił w izbie Sextona, aby na teraz zaniechał interpelacji w sprawie wrzekomego zamachu, gdyż sprawa jest przed sądem. Townsend jest anglikiem i liczy lat 35.

ZATARG IZB.

Paryż 29-go kwietnia. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Komisja budżetowa izby deputowanych zgodziła się ostatecznie na wyłączenie z budżetu sprawy opodatkowania napojów gorących, przywróciła wszakże odrzucone przez senat przepisy, dotyczące kontroli nad kolejami. Rząd stoi w tej sprawie po stronie izby.

Paryż 29-go kwietnia. *(Tel. pr. K. War.)* — Izba deputowanych przyjęła ostatecznie budżet ze zmianami, proponowanemi przez senat.

SPRAWA AHLWARDTA.

Berlin 29-go kwietnia. *(Tel. pryw. K. W.)* — Komisja parlamentu dla sprawy Ahlwardta wybrała podkomitet dla przejrzenia jego aktów. Do komitetu weszli: Cuny, Porsch i Bebel.

NAOKOŁO ŚWIATA.

Wiedeń 29-go kwietnia. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Pancernik „Cesarzowa Elżbieta” odpłynął z Tanjongpriok do Sidneju (Australja). Arcyksiążęta: Franciszek Ferdynand esteński i Leopold Ferdynand są zupełnie zdrowi.

ZAMACH W PERU.

Londyn 29-go kwietnia. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Z Limy donoszą, że tłum targnął się na redakcję dziennika *Voce d'Italia*, ranił redaktora i kilka osób personelu.

CYKLON.

Nowy Jork 29-go kwietnia. *(Tel. pr. K. W.)*— W Oklahama cyklon zabił przeszło stu ludzi, a pięćset ranił. W Purcel kościół katolicki wraz ze znajdującemi się w nim osobami zmieciony. Wszyscy zginęli.

Kraków 29-go kwietnia. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Dziekan wydziału prawnego, Lotar Dargun, dziś umarł.

Berlin 29-go kwietnia. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Parlament przyjął w trzeciem czytaniu ustawę o zdradzaniu tajemnic wojskowych.

Bazylea 29-go kwietnia. *(T. pr. K. W.)* — Przejechała tędy królowa Wiktorja w powrocie z Florencji do Anglji. Wygląda czerstwo.

Bukareszt 29-go kwietnia. *(Tel. pr. K. W.)*— Partja narodowo-liberalna przygotowywa nowe demonstracje.

Belgrad 29-go kwietnia. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Poseł turecki Feridun bej powrócił tu po dziesięciomiesięcznej nieobecności i objął urzędowanie.

Belgrad 29-go kwietnia. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Król w obecności prezesa ministrów Dokicza przyjmował deputację złożonej z urzędu rady liberalnej Belgradu, która przybyła prosić o cofnięcie dekretu. Król oświadczył, że jako monarcha konstytucyjny musi wysłuchać zdania radzców korony i polecił deputacji, aby zażalenie swe wniosła do ministra spraw wewnętrznych.

Konstantynopol 29 kwietnia. *(Tel. pr. Kur. War.)*—Przybył tutaj pułkownik Markowicz dla notyfikowania sułtanowi objęcia władzy przez króla Aleksandra serbskiego.

Kair 29-go kwietnia. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Minister spraw zewnętrznych wystosował okólnik do mocarstw, w którym żąda zmiany organizacji trybunałów mieszanych w Egipcie.

Waszyngton 29-go kwietnia. *(Tel. pr. K. W.)*—Prezydent Cleveland zwołuje kongres Stanów na sesję nadzwyczajną we wrześniu.

Berlin 29-go kwietnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)*
Ruble w gotówce 212 65 (wczoraj 213.—)
Ruble na dostawę 213 00 (wczoraj 213.25)

TELEGRAMY HANDLOWE.

Petersburg 28-go kwietnia. *Telegram Ajencji północnej).*— Notowanie giełdy pieniężnej. Przekazy na Londyn (kurs za 3 miesiące za 10.— funtów szterl. 95.55 płacono, 95.55 płacono, 95.65 płacono. Przekazy na Berlin (kurs za 3 miesiące za 100 marek rs. 47 kop. 65 płacono, 47 kop. 75 płacono, 46.72½ w posz. Przekazy na Paryż (kurs za 3 miesiące za 100 franków 37.95 płacono, 37.85 płacono., 37.95 w zaofiar. Usposobienie giełdy walutowej —. —.—. Półtmperjały russkie nowego stempla rs. 7.64 w poszukiwaniu rs. 7.67 w zaofiarowaniu. Kupony celne (za 100 rs. met. rs. 1 kop. 52½ w poszukiwaniu, rs. 1 k. 53½ w zaofiarowaniu. Srebro w poszuk. —.— nienotowano, 1.06 w zaofiarow. Dyskonto prywatne 4½%—5½%. Bilety Banku państwa 5% I-ej emisji nie podlegające konwersji rs. 103.50 w poszukiwaniu) Bilety banku państwa II-ej emisji rs. 103.87½ płacono. Bilety VI-ej emisji rs. 103.— w poszukiwaniu, renta złota z roku 1883-go rs. 157 kop. — płacono, 5% renta złota z roku 1884-go rs. 161 kop. 50 w posz., 5% pożyczka wschodnia 1,000 rs. II-ej emisji rs. 102.25 w poszuk. 5%. pożyczka wschodnia 1,000 rs. III-ej emisji rs. 104 kop. — w posz. Pożyczka premjowa I-ej emisji z roku 1864-go rs. 245 kop. — płacono. Premjówki II-ej emisji z r. 1866-go rs. 221 kop. 50 płacono. Listy premjowe szlacheckie rs. 195 k. 50 płacono. 5% państwowa renta kolejowa rs. 104 kop. —w poszuk., 4% pożyczka wewnętrzna z roku 1887-go I-ej emisji rs. 95 kop. 50 w poszuk., II-ej emisji rs. 94.87½ w poszuk, III-ej emisji rs. 94 kopiejek 87½ w poszukiwaniu, IV-ej emisji rs. 94 kop. 87½ w poszuk., 4½% pożyczka wewnętrzna z roku 1893-go rs. 99 kopiejek 37½ w poszuk., 4½% pożyczka wewnętrzna konsolidowana kolejowa I-ej serji rs. 99.50 w poszukiwaniu, II-ej serji rs. 99 k. 50 w poszukiwaniu, 4% obligacje kolei południowo-zachodnich rs. 93 kop. 50 w zaofiar., 4% obligacje kolei moskiewsko-kazańskiej 93.— w poszuk., 4½% listy zastawne Towarzystwa wzajemnego kredytu ziemskiego rs. metaliczn. rs. 153 k.—w poszuk., 5% listy zastawne ziemskie Królestwa Polskiego nienotowano. 5% listy zastawne kijowskie rs. 101 kop. — w posz., 5% listy zastawne dońskie rs. 100 kop. 25 w poszuk., 5% listy zastawne wileńskie rs. 100. 75 w poszuk. Akcje wileńskiego banku ziemskiego rs. 646 kop. — w zaofiaro-waniu. Usposobienie giełdy dla papierów spokojne.

Petersburg 28-go kwietnia. *(Telegram Ajencji północnej)*— Rynek zbożowy i produktowy. Pszenica spokojnie. Saksonka za czetwert wagi 10 pudów rs. 10 kop. 25 płacono. — Samarka za czetwert wagi 10 pudów rs. 10 kop. — płacono. Girka za czetwert wagi 10 pud. rs. 9 kop. 75 płacono. Żyto bez ożywienia; ceny nominalne w towarze gotowym wagi 9 pud. 120 zoł. rs. 8 k. 50 płacono. Żyto w towarze gotowym wagi 9 pud. 117 zoł. rs. 8 k. 30 płacono Owies mocno: w towarze gotowym rs. 5 k. — do rs. 5 k. 45 płacono. Mąka stale: żytnia z okolic Moskwy za 9 pud. wor. rs. 9 k. — do rs. — k. — płacono. Żytnia za 9 pud. wor. rs. 9 k. 10 do rs. 9 kop. 20 płacono. Łój za berkowiec 10-pudowy rs. 59 k. — do rs. — k. — płacono. Olej słonecznikowy saratowski za pud rs. 5 k. 20 do rs. 5 k. 25 płacono. Olej konopny orłowski za pud rs. 5 kop. 15 do rs. 5 k. 20 płacono. Cukier rafinowany z zakładów Koeniga pierwszego gatunku za pud rs. 7 kop. 15 płacono. Mączka cukrowa krystaliczna za pud rs. 5 kop. 80 do rs. 5 kop. 85 płacono.

GIEŁDA.

Warszawa, 29-go kwietnia.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 213.25 i 213.50, co się równa kursom 46.90 i 46.85 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze twierdziły, iż tendencja giełdy tamtejszej jest mocniejsza. Petersburg cenił Londyn z odbiorem natychmiastowym po rs. 9.55 i 9.55 w zaofiarowaniu. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 47.07½ (odpowiadającym 212.40 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i przy dość niewiel-

kim popycie obniżyło tę cenę do **47.—** (t. j. 212.75 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7½ kop. i 20 kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu czerwca r. b. po 47.07½ i w końcu maja r. b. po 47.— i 46.97½; zamieniano nadto Berlin wpłatowy na dostawę majową z dopłatą do tdj ostatniej 2½ kop.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 47.07½, 47.05, 47.02½ i 47.—, przeważnie jednak po kursach 47.05 i 47.02½. **Londyn** krótki bez obrotów. Za **Paryż** krótki osiągano 38.30 i 38.25. **Wiedeń** krótki brano po 78.40.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki **47.12½**, za Londyn krótki 9.58, za Paryż krótki 38.35 i za Wiedeń krótki 78.60.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2½%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Za listy likwidacyjne żądano 98.50 i 98.25, stosownie do wielkości odcinków, przy chęci płacenia po 98.25 i 98.—, a otrzymano 98.10 za drobnostkę rubli w drobnych odcinkach. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem II-ej em. po 102.75 i po 104.35 III-ej em. i w poszukiwaniu po 102.50 i 104.— w tym samym porządku. W poszukiwaniu notowano pożyczki premjowe z roku 1864-go I-ej em. po 243.75 i po 221.25 premjówki z r. 1866-go II-ej em., przy chęci otrzymania 244.50 i 222.—. Zabrano kilkanaście listów premjowych szlacheckich po 195 i po 195.25. Pożyczki wewnętrzne 4% z r. 1887-go I-ej ser. ceniono po 95.50 i po 95.— trzy następne serje, przy chęci płaceni płacenia po 95.50 i 95.—.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 101.— i po 99.50 4½% listy, przy chęci płacenia po 100.70 i 99.20, a umieszczono kilka tysięcy 5% listów po 100.80 i 100.75, oraz kilka tysięcy 4½% listów po 99.25. Listy zastawne 5% m. Warszawy były ofiarowane po 102.35 za wszystkie sześć seryj, przy poszukiwaniu po 102.10, a nabyto kilkanaście tysięcy VI-ej serji po 102.20 i 102.25.

Listy 5% zastawne m. Łodzi w żądaniu po 101.75 za I serję i po 101.50 za trzy pozostałe serje, poszukiwane zaś po 101.202.

Obligów kanalizacyjnych miasta Warszawy można było dostać po 102.—, przy chęci płacenia po 101.60.

Kupiono kilkanaście tysięcy listów 5% zastawnych wileńskich po 101.20, przy chęci otrzymania po 101.15 i żądając 101.35.

Za 5% listy zast. Banku dońskiego płacnoby 100.25, przy chęci otrzymania 100.75.

Kupiono kilkadziesiąt akcyj Tow. zakładów „Zawiercie" bez kuponu dywidendowego po 383.—.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.53¾, a kupiono kilka tys. rubli po rs. 1.53⅓.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

W. O.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.99³ *netto*. Wiadro 78% rs. 8.75— 2%. Dowozy słabe; zapasy dostateczne. Usposobienie słabe.

Sprawozdania z targów.

— **Artykuły żywności** (z dnia 28-go kwietnia r. b.). — Równie sporo dostawców, jak i poprzednich tygodni przybyło dziś na punkta targowe, a że i przybyłych za zakupem produktów równie sporo widzieć się dało, ruch więc duży panował na wszystkich targach. Ceny normowały się jak następuje: **Chleb** pytlowy bochenek 3-funtowy płacono po 10½ do 12 kop., chleb razowy 2½ do 3 kop., chleb tak zwany osiewany funt od 3½ do 4 kop., na straganach i w koszach chleb pytlowy świeży i czerstwy bochenek 3-funtowy po 8½ do 9 kop. Bułki wszelkich gatunków świeże za dwie 1½ kop., za trzy 2½ kop., bułki czerstwe za dwie 1½ kop. sprzedawano. — **Mięso** cokolwiek drożej płacono. *Wołowina* w lepszych częściach 13—14 kop., w gorszych 11—12 kop., polędwica 22½—25 kop., ozór od 60 do 80 kop., cynadry od 20 do 25 kop., cztery nogi 40 do 60 kop., fllak cały 60 do 70 kop., na wiązki od 3 do 3½ kop., łoju funt 12—13 kop., głowizna wołowa funt 5—5½ kop. *Cielęcina* za funt z ćwierci 13—14 kop., w innych częściach od 11—12 kop., wątróbka 25—30 kop., móżdżek 10 do 15 kop., cztery nóżki od 10 do 11 kop., łebek 11—12 kop. *Baranina* dyszek i comber 13—15 kop., w innych częściach od 12—13 kop. *Wieprzowina* od szynki 13—14 kop., szynki wędzonej funt 25 do 30 kop., kiełbasy wędzonej 22½ kop., schabu funt 15—16, słonina świeża i sadło 18—20 kop., słonina solona od 20 do 22 kop., szmalcu funt 18—20 kop. Prosięta sprzedają od 75 kop. do rs. 1.80.—**Drób** jak dawniej: indyki od rs. 2.50 do 4.00, indyczki od rs. 1.80 do rs. 2.05, kapłony od rs. 1, pulardy od 60 do 70 kop., kaczki od 60 do 70 kop., kaczki większe od 75 do 90 kop., gęsi żywe od rs. 1 do rs. 1.20, tuczone od rs. 1 kop. 45 do 1.80, kury od 60—70 kop., perliczki 70—75 kop. Kurczęta młod sztuka 40—50 kop.—**Ryby**: łosoś świeży funt rs. 1.20, wędzony kop. 75, sandacz śnięty funt od 15—16 kop., szczupaki i karpie żywe funt od 25 do 30 kop., szczupaki śnięte od 15 do 18kop., karpie śnięte funt od 16 do 18 kop., wszelkie inne ryby funt 6 do 8 kop. żądają. Raków drobnych kopa od kop. 80, większych rs. 1.50 do 2. Śledzie uliki sztuka 4 do 5 kop., śledzie wędzone 2½—3 kop., śledzie tak zwane łososiowe sztuka od 3 do 4 kop., śledzie zwyczajne sztuka od 2—3 kop., na kopy rs. 1.15 do 2 rs.—**Nabiał** nieco taniej, mleko niezbierane kwarta 8 do 9½ kop., zbieranego 4 do 5 kop., śmietanki kwarta 12—15 kop., śmietany 30—35 kop., masło bez soli od 30 do 35 kop. funt, solonego funt 27½ kop., masło na kwarty 70—75 kop., masło śmietankowe funt kop. 60, ser z wyczajny od 7½—45 kop., ser owczy 15—25 kop. za baryłkę, śmietankowy funt od 16 do 18 kop., ser szwajcarski od kop. 20 funt twarożki od 6—8 kop., jaja za kopę od rs. 1 kop. — do 1 k. 5, na sztuki świeże u włościanek za dwa 3½ kop. — **Owoce**: jabłka drobne sztuka od 1 do 1½ kop., większe sprzedają od 2 do 3 kop., orzechów kwarta od 9—12 kop., orzechów włoskich kopa od 15 do 18 kop., orzechów tureckich kwarta od 14 do 15 kop., cytryny sztuka od 2½ do 3 kop., pomarańcze sztuka od 3½—6 kop., powidła funt 14—18 kop., miodu funt 17½—30 kop., maku kwarta 22½—25 kop., grzybów wianek 25 do 30 kop. — **Warzywa**: Marchwi pęczek 5—6 kop., buraków pęczek 3 do 4 kop. Kartofle garniec żądają od 8 do 9 kop., pietruszki pęczek od 2 do kop., cebuli funt od 3 do 4 kop., kapusty czerwonej główka 8—12 kop., kapusty główka od 6 do 7 kop., chrzanu pęczek od 6—12 kop., jarmużu blacik 3 do 6 kop.—**Nowalijki**: rzodkiewki pęczek 4—5 kop., szczypiorku pęczek 2—4 kop., szczawiu blacik od 5—6 kop., szpinaku tak samo, kalafjory sztuka 30 do 35 kop., ogórki sztuka od 15—25 kop. U włościanek szczawiu kupka od ½ kop. do 1 kop., szpinaku tak samo. Na furach u włościan żądano za korzec kartofli od rs. 1.70 do 1.80, czerwone korzec od rs. 2.00 do 2.25.

Zapasy zboża na głównych rynkach russkich wynoszą obecnie: Saratów pszenicy 868,700 pudów, żyta 267,000 pudów, owsa 329,000, innych zbóż 273,400 p., mąki pszennej 1,066,600 pudów; Ryga: pszenicy 183,000 pudów, żyta 183,000, owsa 915,000 pud., jęczmienia 610,000 pudów; Mikołajów: pszenicy 1,720,000 pudów, żyta 20,000 pudów, jęczmienia 831,000 pudów, mąki żytniej 2,500 pudów i mąki pszennej 35,000 pudów; Odesa: pszenicy 108,200 pudów, żyta 6,000 pud., owsa 11,200 pud., jęczmienia 24,200 i kukurydzy 16,500 pudów.

Koniczyna. Na rynkach zagranicznych, równie jak i na tutejszych kampanja została ukończona, a była ona u nas niespodziewanie ożywiona, z powodu znacznych dowozów. Wysokie ceny płacone początkowo za czerwoną do rs. 60 i za białą do rs. 72, skutkiem zwyżki kursu rubli podczas kampanji, obniżyły się o rs. 5 do rs. 6 na korcu. Zapasy są prawie wszędzie wyczerpane, u nas zaś w składach nasion pozostały niewielkie ilości, które zostają zużytkowane na potrzeby krajowe po cenach, jak nas informowano: za czerwoną od rs. 58 do rs. 65, za białą od rs. 60 do rs. 75 za korzec 250 funtowy. **Łubin** znajduje zbyt w małych ilościach i to w wyborowym gatunku w składach nasion; większe partje natomiast, które ofiarowano w ostatnich czasach po cenach zniżonych, dadzą się umieścić na wywóz za granicę. Żądano za niebieski do 3, za żółty do rs. 4.50 za korzec 260-funtowy franco Warszawa.

DYREKCJA GŁÓWNA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO ZIEMSKIEGO DO

Właścicieli Listów Zastawnych 5%, złożonych do depozytu w Kasie Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Z powołaniem się na swe ogłoszenia o konwersji i warunkach zamiany Listów Zastawnych 5%-wych na Listy 4½%, Dyrekcja Główna ma zaszczyt upraszać wszystkich, którzyby życzyli sobie uskutecznić rzeczoną zamianę, aby koniecznie przed dniem 8 (20) Maja r. b. nadesłali swe żądanie w tym względzie do Dyrekcji Głównej, przy dołączeniu dowodów depozytowych, **z wyraźnem oświadczeniem, czy życzą sobie zamienić na Listy Zastawne 4½%-we tylko Listy 5% wylosowane na konwersję, czy też i niewylosowane.** Dopłata w gotowiźnie do Listów Zastawnych 4½%-ch po 1½ rubla od sta rubli oraz należność za kupon czerwcowy r. b. od Listów 5%-wych, jak niemniej dowody depozytowe z odpowiedniem zaznaczeniem, będą odesłane jaknajśpieszniej żądającym zamiany na ich koszt, pod wskazanemi przez nich adresami.

Za małoletnich lub bezwłasnowolnych mogą wnosić żądania zamiany ich opiekunowie główni, jeżeli co do zarządu majątkiem nieletnich nie są przez Radę Familijną ograniczeni.

Żądania zamężnych właścicielek depozytów powinny być i przez ich mężów podpisane.

W imieniu instytucyj mogą żądać zamiany zarządzający instytucją lub osoby, do takiego żądania uprawnione.

Dowody, upoważniające do działania w imieniu małoletnich, bezwłasnowolnych, jak niemniej w imieniu instytucyj, należy do żądania zamiany dołączyć, jeśli te dowody nie zostały już poprzednio złożone w Dyrekcji Głównej.

Osoby, którymby przesłanie dowodów przedstawiało trudność, mogą zgłaszać się z podaniami swemi i dowodami depozytowemi do Dyrekcyj Szczegółowych, które takowe dowody odpowiedniem zaznaczeniem zaopatrzą i właściwą należność wypłacą.

Warszawa d. 29 Marca (10 Kwietnia) 1893 r.

Prezes Radca Tajny **A. Toloczanow.**

Naczelnik Kancelarji **Ignacy Górski.**

565

— „*Santal pure*” kapsułki z najlepszego, świeżo otrzymanego olejku santalowego poleca apteka *L. Zielińskiego*, magistra farmacji, Marszałkowska nr 153. 436r

LECZNICA 1430
chorób zębów i jamy ustnej
Marszałkowska 109,
Leczenie, plombowanie i zęby sztuczne. 1679

ZARZĄD
Fabryki Sukna i Kortów
J. O. Księcia Romana Sanguszko
w SŁAWUCIE

zawiadamia, iż wyłączną sprzedaż swoich wyrobów na Królestwo Polskie jakoto: Sukna, Kortów, Kołder, Burek gotowych damskich jakoteż i męzkich, jak również materjałów na takież Burki, szczególnie **Velourów** obecnie w użyciu będących, także powszechnie znanych Der na konie, powierzył znanej firmie: 610r

MROZOWSKI I PASZKOWSKI
w Warszawie, ul. Senatorska Nr 4, dom W-go Bujno.

Zaginął Patent
z ukończenia politechniki w Zürichu wydany na imię Władysława Możdżeńskiego z 1892 r. Ktoby go posiadał zechce zwrócić właścicielowi tegoż. Wspólna nr 45—za nagrodą. 1747

Letnie Mieszkanie
w domu obywatelskim na wsi w pięknej i lesistej miejscowości. Całodzienne utrzymanie z ekwipażem do przejazdu od osoby rs. 1 kop. 50 dziennie, dzieci i służba taniej. Kąpiele w miejscu. Poczta i telegraf codzień table d'hote dwa razy na dzień, kucharz dobry. Bliższe szczegóły w Warszawie Hoża nr 32, m. 21. 1588

— Adwokat przysięgły ***Wiktor Skokowski*** zawiadamia strony interesowane, że akta spraw powierzonych mu przez p. Nikodema Erlicha, do dalszej ich kontynuacji w instancjach sądowych, zostały temuż p. Erlichowi (Elektoralna 7) zwrócone. 1802

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Skierniewice.—Co znaczy to milczenie? Czyś już zapomniał? Słyszałam, że jesteś pod wpływem uroczej R... Podobno wkrótce ślub? Winszuję. Jeżeli mnie jeszcze kochasz — przyjedź. Napisz kiedy i gdzie cię oczekiwać. 1810

— 4/IX W.—Jeśli pragniesz widzenia, to przyjdź w sobotę. Listu żadnego nie pisałam.
1803 w. 2. a Janka. 3. razem=10.

WYDAWNICTWO
Maurycego Orgelbranda
w Warszawie.
Nowa wielce cenna książka na miesiąc Maj.
ŻYCIE
Najświętszej Panny
w czytaniach majowych,
dla użytku rodzin chrześcjańskich, wypracował X. A. K. (Autor „Kazań Wielkopostnych”)
Cena kop. 80, z przesyłką rs. 1.

Wydawca poleca nadto następujące książki na miesiąc Maj:

Bieńkowski Ks. Miesiąc Maj dla niewiast chrześcjańskich. kop. 30, na papierze welinowym kop. 50.
Prokop O. Kapucyn. Czytania majowe o cnotach Marji. Wydanie trzecie k. 25.
Prokop O. Kapucyn. Miesiąc Marji dla wspólnie odprawiających to nabożeństwo ułożony, a na szczególną cześć Niepokalanego Poczęcia Boga Rodzicy zaofiarowany. Wydanie 18-te poprawione i pomnożone, kop. 20.
Prokop O. Kapucyn. Nowy miesiąc Maj, rozważaniem prawd wiary u stóp Marji uświęcony. Wydanie 5-te k. 40.
Za przesyłkę każdej z 4 książek dolicza się po 15 kop. 520r

Koński ząb wyborowy
kiełkujący przeszło 90%.
Centnar po rubli 5.
poleca skład nasion
„Ogrodnik Polski”
Mazowiecka 11. 515r

SPRZEDAŻ
Russkich ręcznych koronek
hurtowna i detaliczna,
niemniej wszakże jak 10 arszynów.
Nalewki № 25. 788
M. A. Kahan.

Od dnia 1-go Lipca r. b.,
2 LOKALE,
po 8 pokojów, na 1-em i 2-em piętrze, z wszelkiemi możliwemi wygodami, tamże sklep obszerny z dwiema wystawami, do wynajęcia.
Wiadomość na miejscu u właściciela domu, Bracka № 11. 810

Listy z Brazylji
Adolfa Dygasińskiego,
wyszły z druku nakładem „Kurjera Warszawskiego” i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.
Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Świat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowane, uskutecznia bez pobierania porta lub też stosownie do życzenia zapisującego **Listy**, wysełą je za zaliczeniem pocztowem. 4r

Wyjątkowo tanio:
Miary taśmowe, składane, drzewne i t. p., calówki stolarskie (od k. 6), krawieckie (od 6 kop.), szewckie (od kop. 4), tudzież wasserwagi, poleca Zakład Optyczno-Mechaniczny **Juljana Drehera, ul. Szpitalna № 6.**— Tamże **Binokle i Okulary** (specjalność zakładu), **ściśle zastosowywane** do każdego wzroku z pierwszorzędnych fabryk (od kop. 50), Lornetki, Baro-i-Termometry, Narzędzia chirurgiczne, Suspensorja, Bandaże rupturowe, **Prezerwatywy** angielskie i francuzkie, **Przepaski ochronne dla Pań „Delta”** (nowość), Irrygatory, Środki opatrunkowe, Wyprawy położnicze, Kompasy, Lupy, Dzwonki elektryczne i t. p.—Przyjmują się reparacje.—Zlecenia z prowincji za zaliczeniem

120 SKOPÓW
3-letnich
prawie czystych, Rambouillet, do sprzedania czaraz, a zabrania po strzyży.—Administracja dóbr Nacpolsk, o. p. Wyszogród. 802



TOWARZYSTWA
„HYGJENA”
LISOLINE,
PŁYN
odwaniający.
Dozwolony przez St.-Petersb. Urząd Lekarski.—Sprzedaż w znaczniejszych Składach Mater. Apteczn.—Sprzedaż hurtowa **w St.-Petersburskiem Techno-Chemicznem Laboratorjum.** St.-Petersburg, Plac teatru Aleksandr. 9.—Moskwa, Nikolskaja, dom Szeremietjewa.—Warszawa, Nowy-Świat 37. 430r

Do wydzierżawienia
dobra **Olszanica** z przyl. w Galicji, w pow. Złoczowskim 1,900 morgów obszaru najlepszej ziemi (gorzelnia i browar) od 1 Lipca 1894 r.
Oferty wnosić należy do kancelarji adw. D-ra Ferdynanda Kwiatkowskiego we Lwowie (ulica Czarneckiego l. 1), gdzie też warunki kontraktu przejrzeć i bliższe wyjaśnienia otrzymać można. Wszelkie pośrednictwo wykluczone. 759

Dobra sposobność!
Rodzice życzący sobie wysłać dzieci na letnie mieszkanie, blizko Warszawy, raczą się zgłaszać pod niżej wskazanym adresem.—Troskliwa opieka zapewniona.
R. Neumark,
Bagno 4, od 11—3. 736

Biuro Techniczne
K. SIENNICKI, inżynier,
WSPÓLNA № 23.
Budowa różnych fabryk z instalacją i montowaniem **kotłów, maszyn, transmisji i t. p.** Nadzór techniczny fabryk **z odpowiedzialnością rządową.** Wykonywanie **planów**, projektów, kosztorysów **fabrycznych i zatwierdzanie tychże u władz. Porady w kwestjach technicznych.** Wentylacja, ogrzewanie. Mechaniczne pralnie i t. p. 564

Magazyn Strojów Damskich
pod firmą
HELENA,
ulica Długa № domu 8A,
zaopatrzony jest w wielki wybór wiosennych i letnich **Kapeluszy** oraz **w Modele zagraniczne.** 739



Skład
Towarów Żelaznych i Galanteryjnych
Jana Hilknera
w Warszawie, Nowo-Miodowa 2,
otrzymał świeży transport oryginalnych amerykańskich **Wyżymaczek** „Empire” № 3, 4, 5 i sprzedaje je po najniższych cenach.
Do każdej wyżymaczki załączony jest certyfikat poręczający za prawdziwość rzeczonej. 440r

Potrzebny jest
WSPÓLNIK
z małym kapitałem, do nowego wynalazku, który posiada 5-cio letni patent z Departamentu Handlu i Manufaktury. — Wiadomość ulicą Nowowiniarska № 11, mieszk. 13, 2-ie piętro, od g. 11 do 2-ej i od 4 do 6-ej. 805

Do sprzedania
Folwark z cegielnią,
przy szosie, tuż pod miastem handlowem. Pszennej ziemi morgów 18, ze wszelkiemi zabudowaniami, pięknym murowanym domem o 8 pokojach i dużym owocowym ogrodem. Łąki przy rzece. Sprzedaje się rocznie 500000 cegieł. Pośrednictwo nie wyłączone. Bliższa wiadomość Pańska 40, m. 11. 706

DYSTYLARNIA PAROWA MARKUS BRAUN W PIOTRKOWIE — MARKA FABRYCZNA

Wyroby z mojej dystylarni są nader poszukiwane i przeto niektórzy w celu podejścia Szan. Konsumentów zaczęli wypuszczać liche fabrykaty we flaszkach, z etykietami zupełnie imitującemi moje.—Uprzedzając o tem Sz. Publiczność, mam honor nadmienić, że w celu ukrócenia nadużyć, wyroby moje nadal będą opatrywane dodatkowo w etykietkę z marką fabryczną przez Departament Przemysłu i Handlu w Petersburgu zatwierdzoną i postać bociana wyobrażającą; a winnych ściągać będę sądownie.
Z uszanowaniem
Markus Braun,
Piotrków. 287

Od rs. 60,000
do 90,000,
potrzebna summa hypoteczna na wielką realność w Warszawie położoną. Wiadomość u Rejenta J. Normarka, w gmachu Sądu Okręgowego, ulica Miodowa Nr 11. 552R

UPRASZAM
Ajentów Przedstawicieli Fabryk
MASZYN DO SZYCIA
przysłać swoje adresy.
Hotel Niemiecki № 43. 807

MAGASIN FRANCAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i Trębackiej (stara poczta).

UBIORÓW MĘZKICH.

Z powodu bardzo korzystnych zakupów **przy zbliżającym się sezonie letnim,** sprzedaje gotowe ubiory i przyjmuje obstalunki **po cenach nader zniżonych.** 655



Franaszek

Jedyna w kraju

Fabryka Obić Papierowych,

egzystująca od 1829 roku,

poleca:

Najtańsze Obicia Papierowe,

największy wybór

w najlepszym guście oryginalnych deseni paryzkich.

SKŁAD GŁÓWNY

Krakowskie-Przedm. Nr 15.

546r

Najnowsze

KAPELUSZE SŁOMKOWE

na sezon letni,

poleca znana fabryka

W. WELLER & Comp.,

TŁOMACKIE Nr 11. 680

Ceny bardzo przystępne.

Nowość na bieżący sezon!!!



Welocypedy Angielskie

najsłynniejszych fabryk,

Humber & Comp. Ltd. i Premier Cycle Compagny.

Model E. II rower szosowy na gumach pneumatycznych.

Cena rs. 170 netto.

otrzymał i poleca

LUDWIK HILKNER,

WARSZAWA,

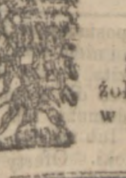
Krakowskie-Przedmieście Nr 5

(róg ulicy Hr. Berga.)

Cenniki bezpłatnie.

NB. Na welocypedach, reprezentowanych przezemnie fabryk, zdobyto na zeszłorocznych wyścigach szosowych i torowych: Tytuł Mistrza jazdy welocypedowej na Królestwo Polskie oraz wszystkie pierwsze nagrody. 498r

---



KAPSULKI MATICO

PP. GRMAULT i K° w Paryżu.

Skuteczność niezawodna w leczeniu ***rzeżączek*** bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kubebą w płynie.

W Paryżu, 8, ulica Vivienne, i w głównych aptekach

Sala Muzeum Przemysłu

w Niedzielę d. 18 (30) Kwietnia, o g. 8 wieczorem,

TEODOR WESTMARK,

słynny podróżnik po Afryce, będzie miał odczyt: **„15 miesięcy między ludożercami w górnym Kongo, oraz skandale Stanley'a.**

Bilety do miejsc numerowanych po rs. 2.10 i 1.60, jako też nienumerowane po rs. 1.10 i wejście po 55 kop., są do nabycia w magazynach PP.: Wendego i u Gebethnera i Wolffa, a w dzień odczytu na dwie godziny przed rozpoczęciem w gmachu Muzeum. 777

Maszyny do obróbki drzewa.



Z renomowanej Fabryki Maszyn Kappel w Chemnitz

MASZYNY

do Trykotaży

„Cotton",

dostarcza

JENERALNY ZASTĘPCA

H. SOMYA

Dom Handlowy i Biuro Techniczne

w Warszawie, Bracka 25. 551R

Jeneralna Reprezentacja

Rossyjskiego Towarzystwa Ubezpieczeń Kapitałów i Dochodów,

w Warszawie, ulica Bielańska Nr 4.

Podaje niniejszem do wiadomości, że

dywidenda na rok 1893 wynosi **14%**

dla ubezpieczonych, mających prawo do tejże.

W tejże Reprezentacji potrzebni są zdolni

Agenci i Inspektorowie. 553R

MARIENBAD,

SŁYNNA MIEJSCOWOŚĆ LECZNICZA W CZECHACH,

położona w uroczej dolinie otoczonej zalesionemi górami.

Wody MARIENBADZKIE siarczano-sodowe, żelaziste, z dwu-węglanami wapieniowemi i magnezjowemi, mają przeważnie zastosowanie: **przy otyłości, cukromoczu, podagrze, reumatyzmach, kamieniach nerkowych, obrzmieniach wątroby, katarach żołądka, słabem trawieniu, chorobach serca** i t. d.

Sezon od 1-go Maja do 1-go Października.

Zakład wzorowy Kąpieli i Hydroterapji.

Kąpiele borowinowe, parowe, z gazu kwasowo-węglowego i t. d.

Wycieczki, Koncerta, Bale, Teatr, zapewnione polowanie i rybołówstwo. Liczne hotele i wille.

O ekspedycję wód i soli źródłowych, adresować się do pp. **Müller-Philipp & C°.**

O inne informacje pisać do **Merosława w Marienbadzie.** 554

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego Przędzalni Bawełny, Tkalni i Blecharni

„ZAWIERCIE",

podaje do wiadomości PP. Akcjonarjuszów, że kupon dywidendowy za rok 1892 płacony będzie w Warszawie, w Banku Dyskontowym Warszawskim i u B-ci Ginsberg w Berlinie: po rs. 37 kop. 50 od każdej akcji, poczynając od dnia 28 Kwietnia 1893 roku 550r

---



15 Faetoników maleńkich

i większych,

używanych i nowych, w fabryce powozów **Karola Sommera, Leszno 36, dom włas.** 428

Pierwszorzędny pensjonat

Mischke'go,

u ryskiego brzegu morskiego w Majorenhofie, Seestrasse № 41, rozpoczyna się w pierwszej połowie Maja.—Informacyj udziela pani Mischke w Rydze, Antonienstrasse № 4. 808

H. Sang,
Dzika 15.
Skład chińskiej, jedwabnej materji
Cze-czun-cza,
w rozmaitych kolorach. 806

M-me Mercère,
Nowy-Świat № 20.
Francuzka szkoła kroju, szycia i haftów.—System oryginalny Worth'a i Laferiera, uznany za najlepszy dla krojczyń.—Przy szkole jest magazyn sukien i kapeluszy.—Przyjmują się pensjonarki. 711

Kit do dachów,
najtańszy i najpewniejszy środek do naprawy dachów krytych tekturą, blachą, cementem drzewnym i t. p.
Na żądanie liczne referencje.
Kantor **Aleja Jerozolimska 21**, 1-e piętro
696 Inżynier ***Ch. Brückmann.***

Ekstrakt orzechowy
do farbowania siwych włosów, wynalazku
Juljana Józefowicza,
perfumiarza, Nowo-Senatorska № 2. Jest to najlepsza roślinna farba, któóą można w przeciągu 10 minut ufarbować posiwiałe włosy na kolor **blond, szatyn, brunatny i czarny.** Flakony po rs. **1.35** i rs. **2.** 582

Główny Skład Zakładów Żyrardowskich

w Warszawie,

KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE Nr 55,

otrzymał na sezon wiosenny świeże transporty:

Płócienek, Zefirów, Oxfordów, Dryliszków, Satynek, Kretonów, Batystów

i takowe poleca w nadzwyczaj wielkim wyborze, w najnowszych odcieniach, rodzajach, gatunkach i deseniach.
Próby z powyższych materjałów wysyłają się na żądanie **na prowincję** odwrotnie i bezpłatnie.

WIELKI WYBÓR

Stołowej białej i kolorowej Bielizny.

810

Herbaciane jedwabne kolorowe garnitury.

Nauka i wychowanie.

A. Kaucjonowane biuro nauczycielskie A.K. Jaworskiej, Krakowskie-Przedmieście 7, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 12896

Angielki, francuzki, nauczycielki polki, wysoko wykształcone i nauczycieli, ma do umieszczenia Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Berga № 6. 1314r

A. Szkoła kroju J. Grabskiej, Marszałkowska 149. Metoda własna dyplomowaną w Paryżu bez poprawek, do pomocy książki. 13750

Buchalterji nauczyciel specjalista S. Rogulski, autor metody. Niecała 4. 12484

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Świętokrzyzka 27. Dąbrowska. 11831

Egzamina ułatwia lekcjami kandydat matematyki uniwersytetu petersburskiego. Smolna 25, m. 20. 13462

Francuzka potrzebna zaraz, do 4-ga dzieci. Smocza 17, do właściciela domu. 13782

Korepetytor posiadający niemiecki i francuzki języki, potrzebny zaraz. Czyste, za rogatką Wolską, w lasku u Dobrowolskiego. 13693

Potrzebuję lekcyj niemieckiego języka, dla chłopca 10-letniego, pożądana znajomość języka russkiego. Oferty z przystępnemi warunkami składać w kantorze Kurjera Warsz. pod sig. „Warunki przystępne." 13437

Potrzebny na wieś 10 wiorst od Warszawy korepetytor, posiadający dokładnie język niemiecki. Wiadomość: Bracka 8, mieszkania 12. 13712

Potrzebna rodowita, wykształcona francuzka, na dwie godziny dziennie za obiady. Krakowskie-Przedmieście № 8, m. 6. 13690

Student matematyki, poszukuje kondycji na wyjazd, zaraz. Złota 26, m. 3. 1306r

Za muzykę ofiaruję dobry francuzki. Chmielna 72—30. 13243

Szkoła rzemiosł dla kobiet Aleksandry Korycinskiej, Krakowskie-Przedmieście 17. Tamże zakład gimnastyki szwedzkiej. 11682

Zakład froeblowski Marji Chełmońskiej, Ciepła 5. Ogród, gimnastyka, zapis od 3-ej do 5-ej. 13772

Zakład froeblowski Matyldy Zawrockiej, Elektoralna 30. Zapisy codziennie. 1311r

Zakład froeblowski Marji Słonczyńskiej. Złota 28. 13733

Doniesienia osobiste.

Dla „Znajomej" w Nieszawie list wysłany poste-restante. 13739

Dla „Filutki N. F." list z fotografją poste-restante wysłany. 13724

Kawaler 27 lat, katolik, przyzwoitej powierzchowności, dobrego charakteru, może i przystojny, stałego dochodu rocznego 1,400 rs., pragnie poznać pannę, katoliczkę, z dobrej rodziny, porządnego prowadzenia, uczciwą, łagodnego charakteru, obznajmioną z gospodarstwem wiejskiem lub też mającą dobre chęci do tego, w celu matrymonjalnym. Łaskawe reflektantki zechcą nadesłać oferty poste-rest. Warszawa „B. J. O. 1. VII." Dyskrecja pod słowem honoru zachowaną będzie lecz i wzajemnie jest wymaganą. 13267

List dla „Znajomej" w Lublinie wysłany. 13727

List dla B. J. O. 1. VII wysłany. 13674

Poważne. Kawaler lat 28, z dobrej rodziny, ludzie mówią, że przyjemny, przemysłowiec, mający 1,200 rs. rocznej pensji, 8 tysięcy gotówki, poszukuje towarzyszki, panny od 18 do 20 lat, dobrze wychowanej, przyjemnej powierzchowności, ceniącej godność kobiety, z posagiem 8 tysięcy, lecz posag nie będzie wymagalnym, jeżeli znajdę kobietę odpowiadającą mym uczuciom. Prosiłbym o traktowanie rzeczy poważnie, gdyż ja zaręczam słowem o prawych zamiarach. Szanowne reflektantki raczą składać oferty Warszawa poste-restante pod literami T. Z. dla Tadeusza. O wysłaniu listu proszę zawiadomić w Kurjerze Warszawskim. 13644

Wacław 25 ma list na poczcie. 1300r

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A) Leśniczych zupełnie wykwalifikowanych, rządców i ekonomów, pisarzy, kasjerów z kaucjami oraz gospodynie wiejskie i freblówki różnych narodowości poleca Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 13762

Agronom w wieku lat 40, kawaler, zarządzający większemi majątkami w Królestwie Polskiem, posiadający chlubne rekomendacje, poszukuje miejsca administratora, zarządzającego majątkiem lub kasjera. Adres: Warszawa, ul. Wilcza № 57, mieszk. 8. 1315r

Krojczy męzki, świeżo przybyły z Paryża, ukończywszy tamże akademję Roussela, z kilkoletnią praktyką, władający polskim, niemieckim i francuskim, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty „Krojczy R." przyjmuje Kurjer. 13365

Mieszkania 2-ch pokojów i kuchni od św. Jana poszukuje urzędnik w domu, gdzieby mógł być rządcą. Oferty składać w kantorze Kurjera pod „Dom." 13366

Młoda panienka życzy sobie przyjąć miejsce na prowincji do wyręczania pani domu i zajęcia się szyciem. Wiadomość: Tamka № 1, mieszkania 2. 13769

Młoda osoba, znająca krawiecczyznę, poszukuje miejsca na wieś do dzieci. Oferty pod „Krawiecczyzna" przyjmuje Kurjer. 13703

Niemka, mówiąca także po russku, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca do opieki nad dziećmi, wyręczania pani domu lub jako towarzyszka podróży do samotnej damy. Oferty dla E. S. E. przyjmuje Kurjer Warszawski. 13729

Osoba młoda, polka, poszukuje miejsca bony. Ulica Ciepła № 3, w sklepiku. 13670

Na czas wakacyj! Niemka, która daje lekcje konwersacji, szuka miejsca na wyjazd.—Oferty: Kurjer „Wyjazd." 13753

Osoba młoda, inteligentna, obznajmiona z handlem, poszukuje miejsca kasjerki, sklepowej lub do towarzystwa. Oferty: Kurjer Warsz. dla „M. M." 13505

Osoba młoda poszukuje miejsca kasjerki w sklepie lub kantorze. Oferty: Łódź, kantor Kurjera Warszawskiego sub „X." 1301r

Osoba wykształcona, posiadająca języki, z konwersacją francuską, wyższą muzyką, poszukuje kilku godzin zajęcia za życie i mieszkanie. Wiadomość: Żórawia № 8, mieszkania 14. 1258r

Osoba młoda, mówiąca po russku i niemiecku, umiejąca szyć, szuka miejsca do dzieci albo do zarządu domem na wyjazd. Oferty: Kurjer Warszawski „P. P." 13212

Osoba w średnim wieku, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca do dzieci. Aleja Jerozolimska № 43, mieszkania 9. Wiadomość w maglach. 13673

Rządca domu, urzędnik, poszukuje zarządu za mieszkanie. Wiadomość: sklep Marji Jost, Marszałkowska róg Chmielnej. 13095

Rządca gospodarczy z 26-letnią praktyką gospodarczą, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje odpowiedniej posady od dnia 1-go lipca r. b. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. w Łodzi, pod signum „R. J." 1302r

Uczeń z dwuletnią praktyką poszukuje miejsca w aptece. Adres: Rawa, gub. piotrkowska, apteka, lit. U. F. 13414

Wdowa w średnim wieku, posiadająca języki polski, russki, francuski i niemiecki, praktyczna, oszczędna i pracowita, życzy sobie znaleźć miejsce albo u wdowca dla zaopiekowania się dziećmi i zarządu domem, albo do towarzystwa osoby starszej lub młodej, potrzebującej towarzystwa i opieki. Oferty pod lit. B. H. lub bliższe porozumienie: Tłomackie 11, fabryka piór. 1313r

Wytrawny korespondent polski, russki, niemiecki, francuski, angielski, ewentualnie i włoski, poszukuje posady. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Wytrawny." 13081

b) Zaofiarowane.

Ajenci zdolni potrzebni są. Wiadomość: Żelazna № 69, skład piwa Gust. Kuncendorf, Ryga. 13677

Bona francuzka potrzebna. Zgłaszać się zrana od 9 do 11-ej, Jerozolimska 56, mieszkania 3. 13647

Bona niemka z russkim i ze świadectwami. Bednarska 9, mieszkania 16, od godziny 11 do 3-ej. 13756

Chłopca przyzwoitej rodziny przyjąć mogę do handlu i fabryki bielizny. J. Billing, Marszałkowska 129. 13764

Do białych batystowych potrzeba zdolnych panien i do nauki przyjmuję bezpłatnie. Zórawia 21—2. 13741

Izraelita, uczeń handlowy, 15 do 18 lat wieku, z inteligentnej rodziny, potrzebny jest zaraz do magazynu galanteryjnego detalicznego. Wiadomość: Karmelicka № 11, m. 20. 13390

Kobieta lub mężczyzna grający dobrze na fortepianie potrzebny jest do aparatu elektrycznego. Wiadomość: restauracja, Nowy-Świat № 16. 13514

Kobieta za usługę otrzyma życie i mieszkanie. Złota 34, m. 21, od 4-ej. 13357

Potrzebny uczeń znający język niemiecki do krawca cechowego. Marszałkowska № 145, m. 14. 13358

Potrzebne do bielizny maszynistka i podręczne. Aleksandrja № 18, m. 20. 13375

Potrzebni są zdolni ajenci do parcelacji majątków ziemskich. Wspólna 44, mieszk. 5, do 12-ej w południe. 12976

Panny podręczne do staników potrzebne zaraz. Zórawia 27, m. 3. 13032

Potrzebna dziewczynka do zwijania bawełny. Bracka 16, m. 22. 13080

Potrzebni są kolporterzy na pensję i prowizję do księgarni M. Arcta, Nowy-Świat № 53. Zgłaszać się rano między 9-tą a 12-tą. 13066

Panna służąca, umiejąca szyć pięknie bieliznę na maszynie Whelera, z dobremi rekomendacjami, potrzebna do russkiego domu.— Wiadomość: Świętokrzyzka № 15, u introligatora Gutkowskiego. 11757

Potrzebne panny do staników i podręczne. Elektoralna 10, mieszk. 7. 13196

Potrzebna bona umiejąca szyć. Wymagane świadectwa. Świętokrzyzka 16, m. 18, od 10 do 1-ej. 13263

Panny zdolne, podręczne i do nauki potrzebne do sukien. Daniłowiczowska № 8, mieszkania 11. 13353

Potrzebne panny do pracowni haftów i znaczenia bielizny, zaraz. Ulica Nowy-Świat № 21. 13659

Potrzebna podręczna do haftu. Chmielna 76, m. 35. 13631

Potrzebna bona niemka z dobremi świadectwami. Królewska 11—35. 13604

Potrzebne zaraz panny zdolne, podręczne i do nauki. Krochmalna 49—8. 13546

Potrzebne maszynistki do bielizny męzkiej. Ogrodowa 46, m. 19. 13582

Potrzebne są panny zdolne i podręczne do pracowni sukien. Ulica Żelazna № 87, mieszkania 17. 13757

Potrzebne panny kompletnie zdolne do staników i spódnic. Marszałkowska 132, mieszkania 4. 13785

Panny uzdolnione do spódnic, staniczarki i podręczne za dobrem wynagrodzeniem potrzebne do pracowni, Mazowiecka № 2. 13754

Potrzebni są ajenci do zbierania ogłoszeń.— Wiadomość: Marszałkowska № 119, w drukarni. 13744

Potrzebna zarządzającej do fabryki kwiatów, udoskonalonej w tym fachu. Warunki bardzo korzystne. Od godz. 9—12-ej i od 3—5-ej, Orla № 10, mieszk. № 10. 13743

Potrzebuję bony niemki, znającej szycie, do dzieci. Erywańska 14, m. 3. 13742

Potrzebna maszynistka kompletnie uzdolniona do koszul damskich, dobre wynagrodzenie. Śliska 7, m. 10. 13732

Potrzebna dziewczynka od 10 do 15 lat do bawienia dziecka. Graniczna 10, mieszkania 7. 13680

Potrzebna maszynistka do bielizny. Śliska № 6, m. 5. 13671

Potrzebny jest subjekt do salonu fryzjerskiego, umiejący dobrze strzydz i golić.— Wiadomość: Szczepański, ulica Warszawska, w Kaliszu. 13709

Poszukiwany dobry rysownik maszyn na kalce, niedrogi. Marjańska 4—13. 13708

Potrzebne panny do sukien, zaraz. Ciepła 19, mieszkania 6. 13706

Potrzebne są panny uzdolnione do staników i spódnic. Karmelicka № 20, m. 24. 13688

Poszukuję zdolnych spódniczarek, podręcznych. Pracownia sukien, okryć damskich Majewska, Złota 6—17. 13705

Potrzebne są panny do krawieczyzny i dziewczynki do nauki. Śliska № 16, mieszkania 9. 13702

Subjekt handlowy, zdolny ekspedjent, potrzebny jest zaraz. Marszałkowska № 113, Pruszkowski. 13715

Sklepowe dwie z praktyką handlową potrzebne są zaraz. Marszałkowska 113, Pruszkowski. 13714

Za dobrem wynagrodzeniem staniczarki i spódniczarki potrzebne zaraz. Wilcza 18, mieszkania 33. 13684

Uczniów z prowincji, w wieku lat 15, z ukończeniem przynajmniej 2-ch klas, potrzebuje do sklepu Jan Wróblewski, Warszawa, Kapitulna № 8. 13726

Kupno i sprzedaż.

A) Bardzo tanio sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i prawdziwemi kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 2, ślubne obrączki złote od rs. 7 i t. d. Kupuję srebro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio, sumiennie. Oraczewski, jubiler, Nowy-Świat № 36. 11768

Adres. Z powodu zmiany posady sprzedam tanio meble, garnitur czarny pluszem kryty, szafę, komodę, otomanę, kredens, krzesła, umywalnię z marmurem, łóżka. Krucza 10, rządca domu. 12658

Aluminiowe wyroby poleca W. Ostrowski, zegarmistrz. Plac św. Aleksandra № 14. 13418

Antyki meble z bronzami sprzedaję. Gnojna № 7, m. 25. 13738

Antykwarjusz Makow, Solna 9, poleca meble starożytne, bronzy, porcelanę, szyty... chy. 13717

Bardzo tanio szkatuły żelazne z nieznanym dotąd sekretem, kłódki duże angielskie.— Tłomackie 13, Sikorski. 11517

Bilard z biatem marmurowym do sprzedania oraz meble ogrodowe. Chłodna № 25, w restauracji. 13393

Brzytwy wyjątkowej dobroci, dwie pary, po rs. 20 para, do sprzedania w razurze, Marszałkowska № 109. 13387

Beczki różnej wielkości, do 1,200 garncy objętości, do sprzedania. Chłodna № 45. 1307r

Bicykl za 30 rs. sprzedam. Nowogrodzka № 17, m. 9. 13747

Buljon zwierzynowy wiejski, bezwarunkowo najlepszy, masło śmietankowe centryfugalne rzadkiej dobroci, poleca P. Suchodolski, Krakowskie-Przedmieście 4, od godziny 9-ej do 12-ej. 13574

Bicykl w dobrym stanie do sprzedania. Marszałkowska 53. 13676

Dla panów myśliwych i amatorów są młode szczeniaki wyżły ponter. Ul. Pańska № 18, mieszkania 12. 1284r

Do sprzedania papuga zielona gadająca z klatką, żyrandol i kominek gazowe. Szpitalna 1, m. 2. 13409

Do sprzedania łóżko machoniowe francuskie, mało używane, z materacem sprężynowym, z Paryża. Leszno 1, od 12 do 4-ej, stróż wskaże. 13779

Do sprzedania otomana 10 rs. Czysta 6, m. 24. 13774

Fortepian, szafa śpiżarniana, komoda, maszyny, waterklozet, zegar. Widok 3, mieszkania 10. 12483

Fortepiany, pianina reparuję z gwarancją, strojenia. Nowy-Świat 56, m. 2. 12274

Fortepian zupełnie nowy, kosztował rs. 800, do sprzedania za 450, meble za 90. Marszałkowska 136, m. 10, do 12, od 3 do 6-ej. 13428

Fortepian, blat metalowy, sprzedaję rs. 150. Aleksandrja 6, mieszkania 1. 12903

Fortepian czarny, krótki, do sprzedania zaraz za rs. 120. Krakowskie-Przedmieście № 5, m. 21. 13730

Garnitur mebli salonowych kryty jedwabiem, mało używany, złożony z kanapki, dwóch foteli, sześciu krzeseł i pięciu porjer, do sprzedania za przystępną cenę. Obejrzeć można codziennie od 24 p. p. Wiejska 18, mieszkania 2. 12680

Garnitur mebli 65, otomanę 26 rs. z przyczyny wyjazdu sprzedam. Prywatne mieszkanie, Chmielna 10, m. 6. 13787

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 7997

Kasę solidnej roboty, prawie nową, tanio zbywam. Chmielna 82—7. 13164

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szezlongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 12915

Maszyny pończosznicze № 8—13 niedrogo. Krucza 37, mieszkania 7. 13197

Dywaniki strzyżone przed łóżka po 2, 2.25, jutowe po 85 kop., nad łóżka przerabiane 2.75, strzyżone od 6 rs., dywany salonowe od rs. 13.50. Wielki wybór dywanów krajowych, perskich, smyrneńskich, poleca skład Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 988r

Meblowe obicia: kretony, juty, burety, wełny, jedwabie, plusze, po cenach zniżonych poleca Fabryczny skład dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 983r

Meble używanych duży garnitur, fortepian do sprzedania. Nowy-Świat 30, m. 6, od 4 do 6-ej. 13217

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12 do 100. Dzika 20, mieszkania 34, w składzie maszyn Tagszejna. 12615

Meble, garnitur fantazyjny, kozeta, 4 fotele, wanna cynkowa z kociołkiem, 2 figury, słupek, gipsowe, skrzynia do pościeli okuta, bardzo lekka, klatki i paki różnej wielkości wraz ze słomą sztuk 60, dla braku miejsca sprzedaje się. Wspólna 37, mieszk. 3. 13384

Ocet winny najlepszy A. Stalińskiego. Fabryka Hoża 46.—Skład Hoża 8. 1234r

Ogier gniady pipeur-casto, lat 3, przysposobiony do wyścigów, jest do sprzedania. Nowy Tattersal, Trębacka № 11. 13509

Portjery, lambrekiny piękne, wózek i kołyska dziecinna do sprzedania. Ceglana № 1, m. 5. 13773

Pianino najnowszego systemu sprzedaję wyjątkowo dogodnie. Wspólna 24, mieszkania 1. 13637

Rower nowy do sprzedania. Chłodna 46, m. 16, od godz. 5—8-ej wieczorem. 12250

Rower pneumatyczny bardzo tanio do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 4, mieszkania № 30. 13515

Rower na pneumatycznej gumie, mało używany, do sprzedania. Wiadomość: Królewska 10, u szwajcara. 13210

Świerki wysokości 4 stopy kopa rs. 7½, wysokości 6 do 9 stóp kopa rs. 15, wyższe po 50 kop. sztuka. Sosna austrjacka 10 stóp wysoka i wyżej sztuka po 75 kop. z odstawą do stacji Pniewo dr. żel. warsz.-bydg., do nabycia w Woli Trembskiej, p. Kutno. 12839

Staropolskie pasy lite nabywam, płacę najlepiej. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Pasy." 13770

Sprzedam tanio bormaszyny, sztance, walce, dwie szafy wystawowe z żaluzjami jednakowej wielkości. Grzybowska 23, Witkowski. 13699

Szczeniak ponter angielski 3-miesięczny, ładny, do sprzedania. Zórawia 27—3. 13031

Sprzedaję kozetę, 2 fotele, łóżko machoniowe ładne, otomanę. Senatorska 10, mieszkania 2, pierwsze piętro, lewa. 13581

Tanio otomana, garniturek. Bracka 10, stróż wskaże. 13118

Ulepszona konstrukcja maszyn do wyrobu cegieł, przy użyciu 3 do 4 koni wyrabia od 8 do 10 tysięcy dziennie cegły prasowanej.— Wiadomość: ulica Belwederska № 11. 13453

Wózek dziecinny i dwa krzesełka do sprzedania za przystępną cenę. Marjańska 4, mieszk. 3. 13686

Z powodu wyjazdu sprzedaje się dwie szafy dębowe, fortepian, kredens i różne inne rzeczy gospodarskie. Ulica Długa № 42, mieszkania 23. 13748

2 ogiery młode, rasowe, bez wad, są do sprzedania. Włodzimierska 16. 13778

2 rowery są do sprzedania, pneumatyczny i dęty. Wiadomość: Marszałkowska № 79, mieszk. 1. 1310r

2 szaf sklepowych ozdobnych, z półkami, zamykanych, z 2-ma kontuarami, poszukuje Jan Wróblewski, Kapitulna № 8. 13725

200 owiec negretti trzyletnich, zdatnych do chowu, 200 macior lub 100 macior i 100 szkopów do sprzedania po strzyży. Także poszukuję młocarni parowej z lokomobilą, używanej w dobrym stanie. Gubernja grodzieńska, poczta Piotrowicze, w Bulkowie, 12 wiorst od Brześcia po szosie. 11808

Interesa handl. i majątk.

A) 1,000, 1,500, 1,600, 1,200, 10,000, 5,500, 60,000, 5,000, 9,000, 3,000, 18,000, 7,000, 4,000, 4,500, 6,000, 16,000, 12,000, 40,000, 2,000, 20,000, 2,500, 25,000, 28,000, 14,000, 6,700 wypożyczy na dobre hypoteki Kantor komisowy, Nowosenatorska 6, od czwartej. 1203r

A) Sumy hypoteczne w guberni kieleckiej nabywa Kantor komisowy, Nowosenatorska 6, od czwartej. 1190r

Apteka do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość u aptekarza w Pajęcznie, przez Brzeźnicę, gub. piotrkowska. 13346

Cukiernia z pracownią i bilardem do sprzedania w Warszawie. Wiadomość: Świętokrzyzka 39, m. 2. 13082

Do sprzedania sklep mydlarsko-kolonjalny. Ul. Leszczyńska № 4. 13400

Do sprzedania dom wraz z ogrodem, położony w ładnej miejscowości za rogatką wolską, przy ulicy bocznej Górczewskiej. Bliższa wiadomość: Młynarska № 13, u stróża. 13270

Do sprzedania dom z ogrodem w Częstochowie, przynoszący dochodu do dwóch tysięcy rubli. Wiadomość w Warszawie: Wareckа 9, mieszkania 22; Częstochowa: Aleja 3-ia № 3, u właścicielki. 12503

Dom do sprzedania przy stacji towarowej wiedeńskiej na Czystem № 56, 20 pokojów, ogródek 60 drzewek, altanka. Wiadomość: Czyste № 56, Arndt. 13155

Dom kupię bez pośrednictwa, w cenie około 40,000 rs., w dobrym stanie. Oferty: Kurjer Warsz. „Uczciwość." 13072

Dom na Nowej Pradze do sprzedania lub wydzierżawienia na fabrykę, murowany, dwupiętrowy, pięć okien frontu. Wileńska № 61. Także 4 pokoje z balkonem do wynajęcia od 1-go lipca za 320 rs. rocznie. 13403

Donacja 260 mórg, łąk dwukośnych 45 mórg, budynki murowane kompletne, w bliskości dużego miasta, bardzo intratna, jest zaraz do odstąpienia na bardzo korzystnych warunkach. Bliższa wiadomość: Częstochowa, w handlu W-go Fuchsa. 13700

Dom komisowy dobrze procentujący, bez ryzyka, poszukuje wspólnika dla powiększenia interesu z kapitałem 1,500—2,000 rs. Oferty: Kurjer Warsz. „Dom komisowy." 13788

Do sprzedania sklep spożywczy wraz z dystrybucją, w dobrem miejscu. Wiadomość: Piwna № 12, m. 3. 13734

Do sprzedania w powiecie radomskim majątek ziemski włók 16½, z inwentarzem i kompletnym obsiewem. Bliższe szczegóły w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Spółki, Senatorska 26. 1312r

Jest do sprzedania sklep w mieście gubernjalnem, na b. dobrych warunkach. Chmielna 36—5. 13583

Jest do sprzedania tanio sklep mydlarski, lat 15 egzystujący. Wiadomość w kantorze nafty, Erywańska № 7. 13716

Kupię folwark dobrze zagospodarowany, od 6 do 12 włók, w bliskości szosy lub kolei.— Oferty nadsyłać: Warszawa, ulica Leszczyńska № 7, lit. A. Z. 13388

Krowiarnia w dobrym punkcie do odstąpienia. Nowy-Świat 8. 1259r

Ktoby miał do odstąpienia krowiarnię z wyrobionemi gospodami w okolicach Hożej, Kruczej, Wspólnej, Wilczej, Mokotowskiej, raczy zostawić swój adres przy ulicy Wilczej № 24, mieszkania 1. 13723

Magle do sprzedania różnych systemów. Fabryka egzystuje od r. 1830. J. Szancenbach, ulica Drewniana, drugi dom od Topiel. 7827

Magle są do sprzedania dobrze procentujące za rogatką wolską na Woli, za pierwszym krzyżem, w dużej kamienicy № 301. 13006

Magle do sprzedania. Ulica Orla № 11. 13412

Place obszaru 18 morgów, na pierwszej wiorście pod Warszawą, przy samej szosie, odpowiednie na wszelkie zakłady fabryczne, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 58, mieszkania 2. 13571

Plac do sprzedania na Pelcowiźnie, w bliskości warsztatów kolei nadwiślańskiej, 3,000 łokci □. Wiadomość: hotel Niemiecki u szwajcara. 13662

Plac dziedziczny na Pradze, blisko nowego kościoła, ł. 5,500, jest do sprzedania. Długa 46, m. 46, u stolarza. 13495

Potrzeba rs. 100, za procent daję osobne mieszkanie dla przyzwoitej kobiety. Wiadomość ulica Wspólna № 22, filja Łapińskiego. 13691

Plac o dwóch frontach, przy szosie, naprzeciw cmentarza prawosławnego № 155, z zabudowaniem i ogrodem, łokci □ 19,221, po 20 kop. Wiadomość na miejscu. 13681

Sklep spożywczo-dystrybucyjno-norymberski i piśmienny, egzystujący od lat 17, jest do sprzedania zaraz. Ulica Chłodna róg Wroniej № 52. 13536

Sklep mydlarski do sprzedania. Nowowielka № 7. 13102

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Ulica Zgoda 5. 13461

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ulica Freta 37. 13440

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość: Mokotowska № 49, m. 11, od 4 do 6-ej wieczorem. 13383

Sklep spożywczy w dobrym punkcie zaraz do sprzedania, mleko opłaca komorne. Ulica Chmielna 47. 13298

Skład farb i mydła do sprzedania z powodu zmiany interesu. Długa № 8. 13282

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Żelazna № 60. 13780

Sklep kolonjalno-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość: Solna 18 (w składzie węgli). Osoby traktujące rzecz serjo (nie handlarze), raczą się zgłosić dla ostatecznego załatwienia. Kapitał rs. 950. 13760

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedam z przyczyny wyjazdu. Ulica Nowogrodzka № 9. 13722

Sklep mydlarski do sprzedania. Ul. Marszałkowska № 59. 13434

Sklep spożywczy do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 31. 13660

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Nowolipie 18. 13692

Sklep spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość: Elektoralna № 14, w sklepie pieczywa. 13675

Sklep spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie, dobrze procentujący, z powodu nagłego wyjazdu sprzedaję; targ dzienny rs. 23. Przejazd № 4. 13672

Tylko z powodu słabości i wyjazdu do wód sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny z wygodnem i taniem mieszkaniem. Ulica Hoża № 23. 13767

Tanio kawiarnia z flaczarnią do sprzedania. Piwna 23. 12695

Uwaga. Rs. 2,000 do handlu, od których procent i całkowite utrzymanie, pokój w 10 rs. przy rodzinie zacnej. Może być zajęcie przy handlu. Kapitał zabezpiecza się na ruchomości, handlu, towarze, polisie. Spłata kapitału ratami miesięcznemi dwa lata. Oferty. Kurjer Warsz. sub „Dobrze 2." 13781

Wspólnika z kapitałem 10,000, niestarego inteligentnego, chrześcjanina, poszukuję dla rozszerzenia objętego przezemnie interesu z firmą od 25 lat wyrobioną. Oferty w Kurjerze pod „Wyrobiony." 13094

Za kaucją złożoną w pewnej instytucji, na przystępnych warunkach powierza się administrację folwarku włók 29, lub dzierżawę i skromny ekonom. Wiadomość u właściciela domu, Czerniakowska № 116. 13113

Zakład restauracyjny z bilardem, fortepianem, kręgielnią i ogródkiem z powodu wyjazdu do odstąpienia z wolnej ręki. Wiadomość: ulica Młynarska 37. 13386

Życzący nabyć korzystny interes zechce złożyć ofertę w kantorze tegoż pisma dla „F. L. 1000." Kapitał potrzebny 700—1,000 rubli. 12957

2,000. Osoba mogąca pożyczyć rs. 2,000, w procencie może otrzymać pokój oddzielny przy familji i obiad. Oferty w kantorze Kurjera pod „Pożyczka." 13735

15,000 do 20,000 mający może pożyczyć lub też przystąpić jako wspólnik dla powiększenia wyrobu słodu i piwa bawarskiego, zaś mający mniej może mieć udział. Kantor komisowy, Nowosenatorska 6, od czwartej. 12994

72,000 łokci □ placu, podzielonego na 20 posesyj, na dwóch posesjach są domy piętrowe nowopobudowane i zabudowania gospodarskie. Hypoteka w Warszawie uregulowana, posiadłość dziedziczna, tuż przy stacji i remizach dr. żel. nadwiślańskiej z Warszawy „Praga", miejscowość fabryczna, zwana Nowe-Brudno. Sprzedam tanio, pojedyńczo posesjami lub całą. Wiadomość: Warszawa, ulica Łucka № 17, u gospodarza. 11740

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 10181

Do wynajęcia umeblowane: jeden lub dwa pokoje. Krucza 36, parter. 13575

Bednarska 24, dwa, trzy pokoje z alkową, wygodami, od lipca, 13689

Chambres-garnies „Minerwa", istniejący od lat 20-tu, jest do wynajęcia od 1-go lipca 1893 r., przy ul. Nowy-Świat 36. Wiadomość tamże u właściciela domu. 13751

Do wynajęcia od 1-go lipca r. b. 10 pokojów, przedpokój i kuchnia, na II-m piętrze od frontu, przy ulicy Leszno 27. Wszystkie pokoje są duże, zaś 2 z nich o trzech oknach. 13083

Do wynajęcia 6 z komfortem urządzonych pokojów, waterklozet, kąpiel, 1-sze piętro, 5, 3 pokojów, drugie piętro, dom za Nowozielną, Zielna 41. 12884

Do wynajęcia od 1-go lipca duży sklep z wystawą, mieszczący się w domu przy ul. Krolewskiej róg Marszałkowskiej, wprost bramy Ogrodu Saskiego. Cena rs. 550. Wiadomość u stróża. 13731

Elegancko umeblowany pokój zaraz do wynajęcia, 2 piętro. Nowy-Świat 70, mieszkania 11. 13740

Elegancko umeblowane: salon, gabinet, przedpokój i dwa pokoje, kuchnia, razem wszystkie lub oddzielnie do wynajęcia od maja. Świętokrzyzka 27—15. 13129

Hoża 20, I-sze piętro; od lipca 5 pokojów, duży przedpokój, balkon, kuchnia, klozet, śpiżarnia, schowanie, pasażyk itd., elegancko wytapetowane, wchód doskonały, słoneczne, suche, ciepłe, 600 rs. rocznie. Na parterze 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, wszelkie wygody, 450 rs. rocznie. 13536

Izraelitka poważna od 8 maja odstępuje dwa pokoje, na 1-szem piętrze. Elektoralna № 17. 1339r

Kilka łokali od rs. 300 do 800 do wynajęcia od 1-go lipca 1893-go r. w domu № 11 przy ulicy Mazowieckiej, stróż miejscowy wskaże. 13374

Lokal restauracyjny z ogrodem, altanami i lodownią od 30 lat w tem miejscu egzystujący, do wynajęcia od św. Jana 93 r. Lokal ten może być wynajęty i na inny jaki proceder. Wiadomość przy ulicy Długiej № 12, lokal № 108. 13163

Mieszkanie z ogrodem! 3 pokoje, kuchnia i przedpokój, do wynajęcia od 1 lipca. Nowolipie 23. 13354

Mieszkania różnej wielkości i ceny, sklepy i letnie mieszkania wynajmuje kantor komisowy: Nowo-Senatorska 6. 13761

Niecała № 14, przy ogrodzie Saskim od 1-go lipca do wynajęcia 7 pokojów, przedpokój, kuchnia, waterklozet, łazienka. Dom skanalizowany. Oglądać można od godziny 11-ej do 1-ej, wiadomość u stróża. 12733

Od 1-go lipca r. b. do wynajęcia przy ulicy Grzybowskiej № 41, budynek murowany, długości 46, szerokości $12^1/_2$ łokci, zdatny na fabrykę lub magazyn. 13380

Od maja ładny, duży pokój, przy bezdzietnem małżeństwie. Złota 39, m. 31. 13406

Od św. Jana do wynajęcia eleganckie lokale 6, 4 i 3 pokoje z wygodami. Widok № 23. 12843

Od 1-go czerwca potrzebny jest w środku miasta (przed Alejami Jerozolimskiemi) duży pokój z kuchnią (pożądany przedpokój). Oferty w kantorze Kurjera pod „1 Czerwiec". 13736

Od 1-go lipca oficyna na fabrykę, składy, kantor. Spichrze, stajnie, wozownie, osobne podwórze, razem lub częściowo. Chłodna № 20. 13721

Potrzebny lokal na fabrykę czystą, złożony z dużych pokoi lub sal pojedyńczych, widnych. Oferty: Smolna 25, m. 2. 13486

Potrzebne od 1 lipca trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, z wszelkiemi wygodami. Oferty: „S." biuro ogłoszeń. Senatorska 26. 1228r

Potrzebny lokal na biuro techniczne, 2—4 pokojów, pomieszczenie na warsztat ślusarski, 2 szopy lub wozownie od 1-go lipca lub października r. b., albo od 1-go stycznia 1894 roku. Oferty: Kurjer Warsz. D. Stasz. 12063

Pokoje pojedyńcze na 1-em piętrze, front.—Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 1147r

Piekarnia o 2-ch piecach, w każdym czasie do wynajęcia, może być z mieszkaniem i stajnia, wozownia, od 1 maja sklep z mieszkanie. Wspólna № 20. 13108

Pokój z meblami lub salon z fortepianem. Bracka 19, m. 12, front. 13493

Pomieszczenie i troskliwa opieka dla panienki lub chłopczyka. Złota 39, m. 31. 13407

Pokojów 10 lub 5, gdyż mogą być rozdzielone zaraz, same w sobie z 2-ma kuchniami, przedpokojami, korytsrzem opalanym itp., zlewy, waterklozety na I-em piętrze od frontu, przy ulicy Długiej № 5, mogą być na jaki zakład. Wiadomość na miejscu lub u właściciela ulica Senatorska № 10, mieszkania 4. 13711

Poszukuje się od 1-go lipca r. b. mieszkania z 7—8 pokojów, z wanną, wodociągiem i wszelkiemi wygodami, w środku miasta położone. Oferty i o ile możności plany mieszkania, uprasza się nadesłać: Aleja Ujazdowska № 6, mieszkania № 2. 13679

Pokoi 4—5 umeblowanych, od 22 maja na całe lato. Mazowiecka 4, m. 14. 13752r

Plac Bankowy (Rymarska 8). Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 5 pokoi z sutereną na skład, kantor lub mieszkanie prywatne. Dom skanalizowany. 13766

Pokój lub pomieszczenie dla przyzwoitej panny, przy wdowie. Wielka 45, mieszkania № 22. 13765

Różne lokale do wynajęcia od 8-go lipca po 2, 3, 4, przedpokój i kuchnia, ze zlewem i wodociągiem, z 2-ma wejściami i balkonami, od frontu. Wiadomość u rządcy domu, Edelbauma, Franciszkańska № 5. 13745

Tłomackie № 13. Zaraz do wynajęcia cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, z dwoma wejściami i wygodami, w oficynie na parterze. Wiadomość u rządcy na miejscu. 13682

Tanio do wynajęcia od 8 maja mieszkanie z balkonem, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg. Szczygla 11, m. 6, od 9-ej do 10-ej zrana i od 3-ej do 4-ej. 13695

2 maja salon i pokój o 2-ch oknach, umeblowane; obiady w miejscu. Ul. Chmielna 20—3. 13508

4 i 2 pokoje z kuchniami, waterklozetami etc., na 1-m i 3-m piętrze, do wynajęcia od lipca w domu skanalizowanym. Ulica Krucza 13. 12605

6 pokojów z łazienką, 4 pokoje z alkową itp. na 3-em piętrze, do wynajęcia od lipca w domu skanalizowanym. Włodzimierska 10. 13472

5, 4 i 3 pokoje z wszelkiemi wygodami oraz stajnia i wozownia do wynajęcia od 1-go lipca. Ul. Ogrodowa № 5, przy Solnej. 11449

9 pokoi, przedpokój, kuchnia, 3 pasaże, 3 schowanka, stajnia, wozownia, góra nad stajnią i górka oddzielna na strychu domu, do wynajęcia od 1 lipca. Sienna 3, pierwszy dom od Marszałkowskiej. Lokal ma 14 okien frontowych i 2 balkony. Podzielony być może na 2 mieszkania po 5 pokoi, albo jedno 6 a drugie 4 pokoje. 12743

Letnie mieszkania.

Dwór umeblowany i różnej wielkości letnie mieszkania są do wynajęcia we wsi Lipinach, odległej o jedną wiorstę od stacji kolei spetersburskiej Wołomin. Wiadomość u zarządzającego w Lipinach. Konie na pociągi przychodzące z Warszawy, oczekują na stacji. 11475

Jedno z najpiękniejszych i najwspanialszych letnich mieszkań jakie się w kraju znajdują do wynajęcia w Skierniewicach, przy Parku Dworskim, nad rzeką, 4, 8 lub 12 pokoi z tarasami, stajnię, wozownie, kąpiele ciepłe i źródlane, wodociągi na piętrach, woda doskonała, kanalizacja, fontanna, Belweder na wieży 4-piętrowej, piorunochron, i piękny park z sadzawkami i t. p. Wiadomość w sklepie Kozłowskiego, gmach teatru. 13668

Letnie mieszkanie, 1, 2, 3 lub 4 pokoje z kuchniami, do wynajęcia, 10 wiorst za Warszawą przy lesie sosnowym. Wiadomość ul. Chłodna № 32, m. 39. 11728

Letnie mieszkania w Komorowie pod Pruszkowem, przy dwerze są do najęcia. Wiadomość na miejscu. 12726

Letnie mieszkania pod Warszawą w pałacu, jeden lub kilka pokojów z kuchniami i werendami, rozległy park, kąpiel, komunikacja łatwa, stajnia i wozownia na żądanie. Wiadomość: Ciepła 6. 13438

Letnie mieszkania w Jordanowicach pod Grodziskiem do wynajęcia w parku i pod lasem z możliwemi dogodnościami. 10928

Letnie mieszkanie. Osobny domek z ogródkiem, 2 pokoje i kuchnia, odległość 2 mile od stacji drogi żel. warsz.-wiedeńskiej Ostrowy. Wiadomość dominjum Łubno p. Krośniewice. 13372

Letnie mieszkania w lesie sosnowym, 2 wiorsty od Wołomina. Bliższa wiadomość Miodowa 3, u p. Adolfa Kantora. 1304r

Letnie mieszkanie w Cegłowie, przystanek kolei terespolskiej, złożone z dwóch pokojów i kuchni za umiarkowaną cenę, na żądanie ze stołowaniem się. Wiadomość: Wiejska 14, mieszk. 14, od 11-ej do 1-ej. 13694

Letnie mieszkania w Nowomińsku, w nowozbudowanej willi, z prawej strony plantu kolei, blizko lasu, składające się z 1, 3 i 4 pokojów, są do wynajęcia. Wiadomość w Nowomińsku u p. Budkowskiej, obok poczty, albo w Warszawie, Jezuicka № 4, m. 6, od godz. 4—6-ej. 13687

Otwock nad Świdrem, blizko przystanku kolejowego, w ładnem położeniu, do wynajęcia domek z 5-iu pokoików i kuchni. Wiadomość: Nowy-Świat 41, mieszk. 4. 12877

W Grodzisku 2 letnie mieszkania, po 3 pokoje i kuchnie. Wiadomość: Chmielna 20, mieszkania 3. 13791

W Chodowie—6 wiorst od m. Siedlec do wynajęcia od 15 (27) maja do 1 (13) września willa, składająca się z 12-tu pokojów, kuchni, pralni i ze znajdującem się na miejscu urządzeniem przy samym domu ogród i rzeka zdatna do kąpieli, o pół wiorsty las sosnowy, cena za sezon 300 rubli, za oddzielną umową mogą być konie i powóz na przejazd do Siedlec i z powrotem. Adres przez Siedlce majątek Chodów W-ny Słobodziński. 13784

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Kosińska przyjmuje panie na słabość z upoważnienia Rady Lekarskiej pokoje osobne. Marszałkowska 86, mieszkania 10. 12151

A) Wyuczam kwieciarstwa pospiesznie na przystępnych warunkach, oraz zwijania i malowania kwiatów. Tamże duży wybór kwiatów. Krucza № 5, m. 27. 13454

A) Zginął mops, wabi się „Bobuś." Odprowadzić na Marszałkowską 32, m. 5, za sowitą nagrodą. 13433

Bezpłatna nauka kroju sukien i gorsetów. Nowy-Świat 29. Wołowska. 13394

Ceter czarny, podpalany, z obrożą znaleziony w poniedziałek rano. Aleksandrja 4, mieszkania 12. 13786

Dnia 1 kwietnia przybłąkała się koza siwa, rogi leżące, przy ulicy Towarowej pod № 11. Prawy właściciel z dowodami odebrać może za zwrotem kosztów. 13696

Elektryczne dzwonki, telefony, piorunochrony z gwarancją, najtaniej urządza S. Straus elektrotechnik, Nowy-Świat 45, obok Wodewilu. 1131r

Fortepian wynajmuję godzinami, miesięcznie, strojenia, reparacje, tanio. Jerozolimska 84. Strzelecki. 12109

Fortepian do wynajęcia. Nowy-Świat 47. Krzyżanowski. 13140

Gazowe żelazka do prasowania udoskonalonych systemów, bez porównania praktyczniejsze od zwyczajnych; dla szwalni, pralni i domowego użytku. Do obejrzenia i nabycia w sklepie zakładów gazowych. Senatorska 8. 11333

!!! „Izabelli" Magazyn żałobny, Krakowskie-Przedmieście wprost kościoła św. Krzyża № 10. Kapelusze żałobne, wykwintne od rs. 1.50, 2 i 2 rs. 50 k. Suknie atłasowe pośmiertne ozdobne od rs. 15, wełniane od rs. 6. Welony żałobne po rs. 2. 1317r

Kołdry watowe po możliwie nizkich cenach wykończa z wszelką dokładnością pracownia Marji Pomorskiej. Marszałkowska 149, mieszkania 7. 9539

Krawatów chemiczną pralnię otworzyłam, przyjmuje wszystkie fasony krawatów do prania i przerabiania. Krakowskie-Przedmieście 4. 13685

Kosze do podróży, koszyki, żardiniery, etażery, parawany, wózki, welocypedy dziecinne poleca Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 6601

Mamki! Duży wybór, zdrowych, wiejskich mamek, poleca biuro zekomendacyj. Hoża № 11. 12565

Mężatka młoda, życzy sobie przyjąć dziecko do piersi. Wiadomość: ulica Piękna № 42, mieszkania 18. 13507

!!! Nr 10 Krakowskie-Przedmieście na wprost kościoła św. Krzyża. Fabryka trumien metalowych patentowanych, specjalnie do grobów murowanych, Karola Pühl. Ceny fabryczne stałe, możliwie nizkie. Zakładom pogrzebowym odstępuje się rabat: 1316r

Najtańszy tapicer, tak na Warszawę jak na prowincję. Nowolipki 28. 13704

Najtrwalsze! Tanie! pończochy od kop. 55, skarpetki, staniki, nadrabianie. Marszałkowska 129, oficyna. 11812

Nowootworzona tania pracownia sukien, okryć i kapeluszy damskich, przerabiania tychże podług najnowszych fasonów, pranie i przerabianie sukien letnich pod kierunkiem zdolnych specjalistek. Senatorska № 3, od Krakowskiego № 87. 12906

Nowootworzony zakład ogrodniczy, posiadający znaczny wybór kwiatów i roślin, do ubierania grobów służących, podejmuje się wszelkich w tym kierunku robót, uskuteczniając takowe w terminie po cenach najniższych. J. Kleist, Powązki № 2, wprost trzeciej bramy cmentarza. 12786

Nasiona okopowe, pastewne, nawozy sztuczne, mydła restytucyjne dla psów i koni polecamy L. Mierosławski i Comp. Elektoralna 5. 13319

!!! Ogłoszenie!!! Kto posiada weksle lub wyroki na mocy weksli wydanych lub żyrowanych przez Wincentego Dzwonkowskiego, (utrzymującego skład trumien na Podwalu), albo też przez Kazimierza i Marję małżonków Kluczyńskich (massarzy z Brackiej-Żelaznej), zechce we własnym interesie zgłosić się lub przysłać swoj adres do właścicielki domu: Browarna № 8. 1283r

Ogrodnik urządza ogródki, balkony, przesadza rośliny. Wiadomość: Nowogrodzka 14, mieszkania 11. 13728

Obiady prywatne od 30 kop., zdrowe, na świożem maśle. Chmielna 14—12. 13768

Proszek Kajenny na wyniszczenie robactwa domowego, trociczki, proszek i płyn od moli, tynktura na pluskwy, proszek perski (dalmacki), sprzedaje hurtowo detaliczny magazyn T. Kozłowskiego, Wierzbowa 8, gmach teatru, (dawniej Senatorska). Uprasza się zwrócić uwagę na firmę i adres. 13603

Rolety, markizy, werendy z najświeższych materjałów, oraz wszelkiego rodzaju roboty tapicerskie po cenach umiarkowanych, Nowy-Świat 47. Poleca Krzyżanowski, Zakład dekoracyjny i tapicerski. 13479

Śliska № 16, m. 9, przyjmuje do roboty wszelką krawiecczyznę damską i dziecinną, wykończenie eleganckie podług najświeższych żurnali, Fason sukni od rs. 1. Nauka kroju Wortha rs. 5. 13701

Tapicer Konstanty Sekita, Ogrodowa 23. Wykonywa meble, rolety, poduszki, markizy, materace, najtaniej, sumienne. 12364

Z) Sakpalta, okrycia, suknie nieprute, pierze, farbuje, przerabia farbiarnia. Bednarska 21. 1224r

Zgubione zostały dnia 27 b. m. listy zastawne tow. kred. ziem. serji V-ej po rs. 100 №№ 10210, 29118, 21576, 10080. Trzy pierwsze były bez kuponów i skonwertowane w banku handl. w Warszawie, czwarty zaś z kuponami, wylosowany do amortyzacji, nadmienia się, iż zastrzeżenia jak w banku handlowym tak i tow. kred. ziem. poczynione i listy zastawne nowe $4^1/_2$% jak i kapitał za list wylosowany—wydane będą tylko prawemu właścicielowi. Łaskawy znalazca raczy odnieść za nagrodą na Elektoralną № 7, m. 40. 13667

W drukarni *Kurjera warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 17 (29) Апрѣля 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).